

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 260-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Bojowa deklaracja Hitlera

domaga się w pierwszym rzędzie zwrotu kolonii i zawiera ataki na żydów i komunizm
„Traktat wersalski nie żyje! - Armia jest gwarantem wolności Rzeszy”

NORYMBERGA, 7 września. (PAT.) — W rannych godzinach przemaszerały kolumny młodzieży hitlerowskiej, krocząc krokiem wojskowym przed mieszkaniami kanclerza. O godz. 10 ulicami sunęły sznury samochodów i autobusów, wiozące przed stawicieli rządu, partii, dyplomacji, prasy oraz osobistości zagranicznych, będących gośćmi kanclerza.

Aktu otwarcia kongresu dokonuje zastępca kanclerza von Hess, wspominając m. in. o 31 ofiarach zbrodniczego ataku na pancernik „Deutschland” w chwili wykonywania przez niego międzynarodowej misji.

Następnie po krótkim przemówieniu Streichera zabrał głos Wagner „gauleiter” Bawarii.

Odczytuje on doroczną deklarację kanclerza Hitlera do narodu niemieckiego.

Ma ona charakter wyraźnie antykomunistyczny, podobnie

jak w latach poprzednich.

Zwracają w niej uwagę silne akcenty przeciwko destrukcyjnej robocie komunizmu, której przeciwstawia się wyniki pracy narodowego socjalizmu.

Treść deklaracji jest twarda i mocna, dająca wyczuć nie tylko wolę, ale i poczucie możliwości przeprowadzenia własnego programu.

Świat — stwierdza deklaracja — znajduje się w atmosferze walk i niepokoju.

Niemcy pokazać mogą natomiast, jak opanowały destrukcyjne nastroje i jak w przyszłości będą je opanowywać.

Czasy są wielkie, gdyż wstrząsy sięgają do najgłębszych fundamentów porządku świata. Nie chodzi dziś o problemy graniczne, lecz o zagadnienie istnienia lub zagłady kultury świata.

Dawne prerogatywy urodzenia czy pochodzenia dziś nie posiadają już żadnej wartości. Sy-

stemy polityki socjalnej, propagowane przez „żydowską rasę pasożytów” miały doprowadzić świat do zagłady, lecz wyratowała go działalność narodowego - socjalizmu.

Z dużym naciskiem wskazuje kanclerz w swej proklamacji na konieczność przeprowadzenia planu 4-letniego i zapowiada bezwzględne jego wykonanie. — W tym ustępie deklaracja zawiera wyraźne aluzje do ciężkiego przemysłu żelaznego i stalowego, które rząd zmuszony będzie przejąć we własne zawiadywanie, jeżeli samostnie nie potrafią one zapewnić wykonania zadań planu 4-letniego.

Dalszym ważnym poruszeniem punktem było DOMAGANIE SIĘ ZWROTU KOLONII, jako obszarów koniecznych dla wyżywienia ludności niemieckiej.

Dziedzinę polityki zagranicznej streścił kanclerz w trzech zdaniach: 1) TRAKTAT WER-

SALSKI NIE ŻYJE, 2) NIEMCY SĄ WOLNE, 3) GWARANTEM WOLNOŚCI NIEMIECKIEJ JEST WŁASNA SILNA ARMIA. Jeżeli narodowy socjalizm zrealizowałby tylko te trzy punkty, mogłyby one stanowić złotą kartę w historii Niemiec.

W końcu deklaracja wskazuje na „ścisłą przyjaźń”, wiążącą Niemcy narodowo-socjalistyczne z faszystowskimi Włochami.

Przyjaźń ta jest elementem, zabezpieczającym Europę przed bolszewizmem. W przyszłości — mówi proklamacja — nie będzie można przejść do porządku dziennego ponad tym związkiem.

Deklaracja wskazuje również na podobny związek przyjaźni, wiążący Niemcy z Japonią.

Pierwotne bzdury

NORYMBERGA, 7 września. (PAT.) — Alfred Rosenberg, który wygłosił mowę na temat:

„Światopogląd narodowo-socjalistyczny i prawa suwerenne N. S. D. A. P.”, podkreślił konieczność całkowitej jednolitości ruchu narodowo-socjalistycznego, przestrzegając przed powrotem do władzy drogą okreśną niepożądanych czynników i nawołując do szczególnej ostrożności i baczności w stosunku do sekularskich objawów, które ukazują się na lewym skrzydle partii.

Rosenberg zaatakował „secesjonistów”, którzy chcą „ponoczyć” N. S. D. A. P., zapowiadając, że partia nie będzie nie od nich zapożyczać.

Mówca przypomniał główne założenia teorii rasistowskiej, przeciwstawiając je błędnej, jego zdaniem, doktrynie równości wszystkich ras oraz pojęciu grzechu pierwotnego. „Naród niemiecki” — mówił Rosenberg — „nie jest pierwotnie grzeszny (erosuendig), lecz pierwotnie szlachetny (erbadlig)”.

Sowiety zerwą stosunki z Włochami

Konferencja Śródziemnomorska zbierze się 10 b. m. -- Ścisła współpraca Londynu z Paryżem. -- Niemcy i Włochy będą reprezentowane w Nyon

LONDYN, 7 września (PAT.) Jak donosi Reuter według ostatnich danych WŁOCHY I NIEMCY BĘDĄ REPREZENTOWANE NA KONFERENCJI ŚRÓDZIEMNOMORSKIEJ W NYON, gdyż ani z Rzymu ani z Berlina nie nadeszły żadne wnioski o odroczenie konferencji.

Premier Chamberlain i minister Eden spędzili dziś kilka godzin na Downing - Street, badając propozycje ekspertów Foreign Office i admiralacji, które mają być przedstawione konferencji.

Wydaje się rzeczą oczywistą, że po jutrzejszym posiedzeniu gabinetu min. Eden będzie mógł oświadczyć, iż opóźnienie konferencji ze względu na sytuację nie do zniesienia jest niemożliwe i że postanowienia konferencji muszą być wprowadzone w życie z jak najmniejszą stratą czasu.

Sądzą tu, że 8 dni powinno być maksymalnym okresem dla



Angielscy ministrowie przerwali urlopy. Anthony Eden i Robert Van Sittart (na prawo) opuszczają gmach Foreign Office po naradzie na tematy śródziemnomorskie.

osiągnięcia porozumienia. Po między Paryżem i Londynem utrzymana została ścisła współpraca. Dziś niemal bez przerwy

Whitehall pozostawał w kontakcie telefonicznym z Quai d'Orsay. Min. Eden udaje się do Genewy w czwartek. Niektórzy u-

rzędnicy Foreign Office wyjeżdżają już jutro.

RZYM, 7 września (PAT.) — Koła zbliżone do rządu, oświad-

czają, że Włochy z maksimum dobrej woli rozpatrują zaproszenie na konferencję śródziemnomorską, jakkolwiek na stanowisko Włoch w tej sprawie wpłynie agresywna i obraźliwa nota sowiecka.

Oczywiście, że względu na charakter noty, krok rządu Z. S. S. R. będzie musiał odbić się na dalszym kształtowaniu się stosunków między Włochami a Rosją Sowiecką. Pod względem dyplomatycznym incydent jest z włoskiego punktu widzenia zamknięty, chyba że Rosja zechciałaby podejmować dalsze kroki o charakterze repliki.

Przeważa tu opinia, że WŁOCHY WEZMĄ UDZIAŁ W KONFERENCJI ŚRÓDZIEMNOMORSKIEJ pod warunkiem jednak, że nie będą na konferencji tej zasiadali w charakterze oskarżonego

RZYM, 7 września (PAT.) — Rząd włoski przeprowadza obec-

(Dokończenie na str. 3-ej).

Nazi zagranicą

Narodowi socjaliści są imperia-
listami, ale są również rewolucjo-
nistami. Gdy jeszcze byli zaangażo-
wani w swych długich i skutecz-
nych wysiłkach dla obalenia repu-
bliki niemieckiej, zapewniali o swej
lojalności wobec konstytucji repu-
blikańskiej — nawet sam Hitler
głosił to przy sposobności — pod-
czas gdy popełniali czyny teroru
niekonstytucyjnego. Obecnie są pa-
nami w swoim własnym kraju i an-
gażowali się w szerokiej spiskowej
działalności za granicą. Ich orga-
nizacje zagraniczne wysłały dele-
gatów na kongres, odbywający się
teraz w Sztuttgarcie.

Na kongresie przemawiała tak
wybitne osobistości, jak gen. GOE-
RING, niemiecki minister lotnictwa,
baron von NEURATH, niemiecki
minister spraw zagranicznych,
i HESS, zastępca Führera. Dawano
jedno zapewnienie po drugim, że
organizacje narodowych socjalistów
za granicą zmiierzają do zupełnie
legalnego celu. Hess oświadczył, że
„narodowo - socjalistyczni Niemcy
w swoim zachowaniu się wobec
krajów, udzielających im gościnno-
ści, są lojalni, jak są lojalnymi oby-
watelami i w swoim własnym kra-
ju”. Te zapewnienia „lojalności”
wobec obcych państw żywo przy-
pominają analogiczne zapewnienia
lojalności wobec swego własnego
rządu, kiedy byli w kraju swym w
opozycji. Trzeba się dziwić, jak
nawet nazi, ale mówiąc już o mi-
nistrze spraw zagranicznych wiel-
kiego mocarstwa, mogą mieć czel-
ność wygłaszania podobnych twier-
dzeń wobec dobrze znanych fak-
tów. Jakże są te fakty?

Wszyscy nazi za granicą są nie-
tylko organizowani, jako członko-
wie partii w sposób ściśle scen-
tralizowany, ale są również anga-
żowani w stałym wysiłku werbowania,
celem nawrócenia nie-Niemców
do swych zapatrywań i zmuszenia
współobywateli niemieckich bądź
perswazją, bądź zastraszaniem, do
wstąpienia do partii.

To samo nie czyniłoby ich nie-
bezpiecznymi, ale ich działalność
idzie znacznie dalej. Przed mniej
więcej rokiem, hiszpańska policja
skonfiskowała około 15,000 doku-
mentów, należących do hiszpańskie-
go oddziału (Landesgruppe) partii
narodowo - socjalistycznej. Doku-
menty te, (z których niektóre przy-
niósł w swoim czasie „Głos Poran-
ny”), wykazały niezłomie, że od-
dział ten utrzymywał dokładnie o-
pracowany system wojskowego,
morskiego, gospodarczego i poli-
tycznego szpiegostwa, nie mówiąc
o szeroko rozpowszechnionej i in-
tensywnej propagandzie na rzecz
doktryny narodowo - socjalistycz-
nej. Pododdziały w francuskim i
hiszpańskim Marokku okazały się
nieczym innym, jak agenturami ni-
emieckiego neo-imperializmu. A cała
ta działalność była koordynowana
i kierowana z Berlina. Wątpliwym
jest, czy istnieje jakiś ważniejszy
kraj, w którym nazi nie byłoby za-
angażowani w tego rodzaju prakty-
kach. Wszystko, co zwykle mówio-
no o agentach bolszewickich — co
do pewnego stopnia jest prawdą,
aczkolwiek czasem przesadzoną —
odnosi się do agentów nazi, popie-
ranych większymi środkami ple-
niężnymi oraz większą siłą i wpły-
wami, niż Rosja kiedykolwiek
miała do rozporządzenia.

W Czechosłowacji nazi są zaangażo-
wani w ciągłym tajnym spisko-
waniu przeciwko państwu. Nazi
austriaccy są odrębną organizacją,
ale naturalnie są w znowie z partią
w Niemczech i stanowią groźbę nie-
tylko dla ustroju austriackiego, ale
także dla niepodległości Austrii. W
Szwajcarii niektórzy z zamieszka-
łych tam nazi usiłowali, między in-
nymi, szpiegować w szwajcarskich
bankach, celem wykrycia, jaki kap-
itał niemiecki zdeponowany został
przez Niemców, którzy mieli mało
zaufania do bezpieczeństwa w oj-

Mussolini jedzie do Hitlera

Oficjalna zapowiedź odwie-
dzin Mussoliniego u kanclerza
Hitlera w Berlinie dn. 23 bm.
wzbudziła niezwykle zaintereso-
wanie w najszerszych sferach
światowej opinii publicznej. Acz-
kolwiek nie jest to sensacją w
ścisłym tego słowa znaczeniu,
ponieważ już od 4 lat liczone się
z ewentualnością tej wizyty, a
w ostatnich czasach omawiano
ją z całkowitą pewnością, jako
manifestację italo-niemiecką, to
jednak podróż Mussoliniego tra-
ktowana być musi jako posunię-
cie wielkiej wagi na szachowni-
cy międzynarodowej.

Ostatnia mowa Mussoliniego
w Palermo uważana była po-
wszechnie za ofertę, proponują-
cą udział Włoch w międzynaro-
dowej współpracy pokojowej, a
skierowaną pod adresem Anglii
i Francji.

Niemniej jednak mowa ta po-
siadała pewne ustępy, godne za-
stanowienia. Przede wszystkim
dobitnie podkreśliła, że nie moż-
na zbliżyć się do Rzymu, ignora-
jąc Berlin, ani zbliżyć się do Ber-
lina, ignorując Rzym.

Było to niejako ostrzeżenie
dla Wielkiej Brytanii, której po-

lityka zagraniczna skierowana
była ostatnio w kierunku ode-
rwanienia Włoch od Niemiec i przy-
ciągnięcia ich, za cenę pewnych
koncesji, w orbitę swych wpły-
wów. Nie bez słuszności uważa
Anglia, że rozbięcie osi Berlin —
Rzym uzdrowiłoby za jednym za-
machem atmosferę międzynaro-
dową i usunęłoby groźbę zbroj-
nego konfliktu europejskiego w
bardzo daleką przyszłość.

Jednakże ekspansywna polity-
ka Włoch nie może pogodzić się
z możliwością podobnego spoko-
ju. Istotnym elementem dla Mus-
soliniego nie jest pokój i bezpie-
czeństwo, ale niepokój, stan go-
rączkowego napięcia i... łowie-
nie ryb w mętnej wodzie.

Niestrawiona jeszcze i przy-
sparzająca wiele kłopotów Abi-
synia nie zaspokoila apetytów
włoskich. Obecny cel zjazd-
du rzymskiego jest zdobycie he-
gemonii na morzu Śródziem-
nym, a jednym ze środków ku
temu, usadowienie się na zawsze
na Balearach, mających kluczo-
we znaczenie strategiczne.

W tych zamierzeniach Włoch
pomoc Niemiec jest im nietylko
bardzo potrzebna, ale jest ona

wprost niezbędna do utrzyma-
nia obecnego stanu posiadania i
dalszych zdobyczy, tak długo
przynajmniej, aż Francja i Ang-
lia nie uznają de jure podboju
Abisynii oraz przodującej roli
Italii na morzu Śródziemnym.

Nie zdaje się jednak, ażeby
się na to, przynajmniej w naj-
bliższych czasach zanosilo.
Wbrew pewnym pogłoskom roz-
poczynająca się w przyszłym ty-
godniu sesja zgromadzenia ligi
narodów nie „usmierci” Abi-
synii, jak się tego domagają wło-
si.

Z drugiej znów strony proje-
ktowane przez Francję zwołanie
konferencji śródziemnomor-
skiej do walki z piratami, wy-
mierzone jest przeciwko Wło-
chom, które się nie bez słuszno-
ści podejrzewa, że oddały kilka
łodzi podwodnych wraz z obsłu-
gą do dyspozycji gen. Franco i
że zatopione okręty, zarówno na
morzu Śródziemnym, jak i w
Dardanelach są ofiarami torpe-
d pochodzenia włoskiego.

Już te dwa fakty sprawiają,
że pozycja Mussoliniego jest bar-
dzo trudna i że oparcia szukać
on może u tych tylko, którzy
również nie do stracenia nie ma-
ją, a mianowicie Niemiec. Stąd
nowe objawy manifestacyjnej
przyjaźni italo - niemieckiej, któ-
rej ukoronowaniem będzie nies-
łychane przyjęcie, jakie szefo-
wi rządu włoskiego gotuje Ber-
lin oraz całe Niemcy.

Ponieważ podróż Mussoliniego
do Niemiec jest rewizytą za
odwiedziny, jakie Hitler złożył
mu w Wenecji wiosną 1934 ro-
ku, to podkreślić warto, że II
Duce dał długo na siebie czekać.
Hitler miał nawet prawo czuć
się urażony zwłokami z tą re-
wizytą, na której Niemcom za-
leżało, jako na pierwszej wiel-
kiej wizycie politycznej zagra-
nicznego szefa rządu w III Rze-
szy. Cierpliwość Niemiec zosta-
ła wynagrodzona.

Niemniej jednak data tej wi-
zyty nasuwa kilka wniosków.
Wbrew poprzednim przewidy-
waniom nie odbędzie się ona 10
bm. to jest w związku z kongre-
sem partii narodowo - socjali-
stycznej, ale 23 bm. to jest w e-
poece manewrów wojskowych.
Różnica posiada znaczenie sym-
ptomatyczne. Mussolini nie chce,
ażeby wizyta jego w Niemczech
była manifestacją ideologiczną,
totalizmów, co by odbiło się nie-
przyjemnym echem w krajach
demokratycznych, lecz zaakcento-
waniem wspólnoty politycznej
i siły osi Rzym — Berlin.

Lekarz-dentysta
ZYTNIKA-KAHANOWA
11 listopada 9
telef. 133-53
wznowiła przyjęcia

Z drugiej znów strony, ponie-
waż w tym samym czasie obra-
dować będzie w Genewie zgroma-
dzenie ligi narodów, manifesta-
cja Włoch i Niemiec, które
nie będą obecne nad Lemanem,
ciężce ma poważną hipotekę na
uniwersalizmie ligi i na wadze
jej ewentualnych posunięć. Mo-
żna nabywać do wprost kontra-
nifestacją włosko - niemiecką
na manifestacje ligowe.

Tego rodzaju postawienie
sprawy nie zyska ani Włochom
ani Niemcom przychylności ze
strony Francji i Anglii, ani też
innych krajów. Koncentracja po-
lityczna włosko - niemiecka nie
będzie przez nie uznana za czyn-
nik decydujący ani za instru-
ment pokoju.

Wynikną z tego mogą dalsze
komplikacje, których rozmiar
trudno jest w tej chwili przewi-
dzieć. To też mało pocieszają-
ce jest półurzędowe oświadcze-
nie niemieckie, które stwierdza,
że spotkanie Hitler — Mus-
solini nie spowoduje żadnego e-
wenementu sensacyjnego, a je-
go waga leżeć będzie w stwier-
dzeniu siły i mocy osi Rzym —
Berlin. Już i to posunięcie uwa-
żane będzie za nieprzyjazną ma-
nifestację i wywoła reakcję w
postaci wzmożenia osi Londyn —
Paryż i powiększenie ry-
walizacji pomiędzy nimi. Wraz
z toczącymi się obecnie na obu
krajach naszego kontynentu
wojnami, w Hiszpanii i Chinach,
przedstawia to dość ponury o-
braz niedalekiej przyszłości.

Pozostaje jednak jeszcze je-
den czynnik, który należy wziąć
pod uwagę. Jest to możliwość
niespodzianki. Nietylko moż-
liwość, ale wprost pewność, że
nastąpi wkrótce pewien sensa-
cyjny zwrot w polityce między-
narodowej.

Przede wszystkim jedno wspo-
mnienie: W r. 1934 po wizycie
Hitlera w Wenecji i manifesta-
cjach przyjaźni italo - niemie-
ckiej, nastąpiło sensacyjne przy-
stąpienie Włoch do „Frontu
Stresa” i stworzenie wraz z An-
glią i Francją bloku wymierzo-
nego przeciwko Niemcom.

Podobnie gwałtowne zwroty
leżą w charakterze i tempera-
mencie Mussoliniego. W chwili
obecnej bardziej, niż kiedykol-
wiek polityka włoska jest kon-
iunkturalna. Rozpoczynające
się 28 bm. rokowania anglo-włos-
kie, nakładają na szefa rządu
rzymskiego poważne obowiązki.

Od roku 1934 wiele się zmie-
niło. Nie zmieniły się jednak ka-
nony oportunistów politycznych,
któremu holdują zarówno Wło-
chi, jak i Anglia.

Spotkanie Mussolini — Hitler
jest manifestacyjnym strasza-
kiem, którym Włochy przerazić
chcą Anglię i nakłonić ją do
ustępstw. Ale wystarczy jedno
słowo Londynu, by rewizyta
Mussoliniego przyniosła rezul-
tat wręcz przeciwny oczekiwa-
niom niemieckim.

Jerzy Kwejt.

Dr. Ludwik Falk

powrócił
Choroby skórne i weneryczne

Nawrot 7, tel. 128-07
przyjmuje od 10—12 i 5—7

DR. MED.

Ignacy GRYNBERG
chor. wewnętrzne (spec. serca)
POWRÓCIŁ

mieszka obecnie
Piłsudskiego 76, telef.
174-15
(róg Narutowicza)

Reprezentacyjne Kino RIALTO

Dziś premiera!

Wielki polski film



TY, CO W OSTREJ ŚWIECISZ BRAMIE

Wspaniała obsada najlepszych polskich sił artystycznych:
Maria Bogda, Mieczysław Cybulski, Lena Żelichowska,
Kazimierz Junosza-Stepowski, Stanisław Sieniński i in.

Pieśni w wykonaniu **IGNACEGO DYGASA** i chóru
OPERY WARSZAWSKIEJ

czyźnie. Również wykonują ścisłą
kontrolę nad emigrantami niemieckimi.
W Polsce wykryto tajną orga-
nizację, a członkowie jej stanęli
przed sądem polskim, który zasąd-
ził ich na ciężkie kary. W Danii
nazi niemieccy zaangażowani są w
działalności irredentystycznej i poli-
tycznej. Na Bałkanach koncentru-
ją się mocniej w propagandzie oraz
politycznym i gospodarczym szpie-
gostwie. W Brazylii utrzymują sub-
sydiowane szkoły; istnieje tam sub-
sydiowana propaganda narodowo -
socjalistyczna i zamieszkali tam
anty - nazistyczni Niemcy są za-
straszani przez czarne listy i inne
wrogie praktyki. Są czynni w Po-
łudniowej Afryce i w Stanach Zjed-
noczonych, a także w Palestynie i

Egipcie, i to wszędzie w sposób
niezgodny z interesem kraju, w któ-
rym mieszkają, nadużywając naj-
prostszycy praw gościnności. W
Wielkiej Brytanii szerzą propagandę
która twierdzi, że jest „objektyw-
ną informacją” i wdzierają się nie
tylko w sprawy niemieckich emi-
grantów, ale także Anglików, któ-
rych uważają za wrogów narodo-
wego socjalizmu.

Gen. Goering powiedział na kon-
gresie w Sztuttgarcie, że Niemcy
są dość silne, aby chronić swoich
współobywateli za granicą. Tysiące
tych obywateli uciekło za granicę,
aby korzystać z ochrony, której
im odmawia ich własny kraj. Co
do narodowych socjalistów za gra-
nicą, byłoby lepiej, gdyby pan ge-

nerał ich skłonił do szanowania
gościnności obcych państw, za-
miast wygłaszać ukrytą groźbę, że
Niemcy użyją swej siły, aby chro-
nić ciągle nadużycia tej gościn-
ności. Szefem wszystkich nazi,
mieszkających za granicą i jednym
z głównych mówców na kongresie
jest pan BOHLE. Miał on czelność
ogłoszenia dziewiczej czystości
wszystkich nazi, żyjących za gra-
nicą. Grozi on, że w następnym
miesiącu odwiedzi niektóre kraje,
aby uświadomić je w tym przed-
miocie. Nie może być lepszego przy-
gotowania tych odwiedzin, niż
obszerna i dokładna znajomość fak-
tów, odnoszących się do działal-
ności nazistów za granicą.

M. G.

Sowiety zerwą stosunki z Włochami

(Dokończenie).

nie naradę z rządem niemieckim na temat odpowiedzi, jakiej udzieli w sprawie konferencji śródziemnomorskiej. Kola półurzędowe przewidują, że stanowisko włoskie i niemieckie będzie identyczne, odpowiadające polityce, zwanej osią Rzym — Berlin.

RZYM, 7 września. (PAT.) — Kola zbliżone do ambasady sowieckiej, nie tają swego niezadowolenia z powodu odrzucenia przez rząd włoski wczorajszej noty sowieckiej.

Kola te wyrażają się również krytycznie o stanowisku rządu włoskiego, który podał treść swej odpowiedzi do wiadomości publicznej, zanim jeszcze odpowiedź ta mogła być zakomunikowana w drodze dyplomatycznej rządowi moskiewskiemu.

Sfery sowieckie oceniają sytuację jako bardzo poważną, wyrażając opinię, że MOŻE ONA NAWET DOPROWADZIĆ DO ZERWANIA STOSUNKÓW DYPLMATYCZNYCH MIĘDZY RZYMEM A MOSKWĄ, ponieważ stanowisko Włoch narusza traktat włosko - sowiecki z roku

1933, a zwłaszcza artykuł 1 tego traktatu, który przewiduje, że żadna ze stron nie będzie się uciekać do siły we wzajemnych stosunkach.

Natomiast włoskie kola półurzędowe podkreślają, że rozważają położenie ze spokojem i zimą na krwią. Gdyby rząd sowiecki podjął dalsze kroki, kontynuując wszczętą wczoraj akcję, wówczas — zdaniem kół tutejszych — noty sowieckie potraktowane by były z taką samą stanowczością, jaka cechuje wczorajszą odpowiedź min. Ciano.

PARYŻ, 7.IX. (PAT.) — Jak podaje agencja Havasa, zdaniem francuskich kół oficjalnych, po zważeniu wszystkich następstw incydentu włosko - sowieckiego „konferencja śródziemnomorska

powinna się zebrać i może udać się”.

Dotychczas nadeszły do Paryża trzy odpowiedzi przychylne: Grecji, Rumunii i Bułgarii.

Dane zebrane w Moskwie, Białogrodzie i Kairze, pozwalają spodziewać się również przychylnego przyjęcia zaproszenia.

W ten sposób, według informacji z pierwszego źródła, zgoda Z. S. S. R. byłaby rzeczą pewną. Tym dziwniejsza jest demarche dyplomatyczna Sowietów w Rzymie i kampania wszczęta przez prasę sowiecką przeciwko Włochom na trzy dni przed konferencją. Gdyby Związek Sowiecki poinformował Francję o swych zamiarach zamiast działać bez uprzedzenia kancelarii państw zachodnich, to Francja nie omieszkałaby wyjaśnić mu że dokumenty, na których opie-

ra się skarga sowiecka, powinny być przedstawione konferencji śródziemnomorskiej, a nie gdzieindziej.

Jeżeli nadzieja na powodzenie konferencji nie jest stracona, to przede wszystkim dlatego, że we Francji i gdzieindziej wierzą, iż ewentualne jej fiasko nie zaskoczyłoby Francji i Anglii.

Propozycje ściśle techniczne, które będą przedstawione konferencji w Nyon, opracowane zostały w pełnym porozumieniu dwóch stolic.

Jest rzeczą b. prawdopodobną że Francja i Anglia, które wysłały wspólne zaproszenia sformułują po otwarciu obrad wspólny plan. Jeżeli porozumienie nie obejmie całego planu, to Francja i Anglia podjęłyby bez zwłoki zgodną akcję dla zapewnienia wolności swym banderom.

W paryskich kołach dyplomatycznych utrzymywało się wieczorem wrażenie, że mimo incydentu włosko - sowieckiego, konferencja będzie mogła się zebrać w oznaczonym terminie 10 września.

Anglia wzmacnia flotę

GIBRALTAR, 7. 9. (PAT) — Do Gibraltaru przybyły dziś rano cztery kontrtorpedowce brytyjskie „Fury”, „Forester”, „Firedrake” i „Fortune” dla umocnienia floty angielskiej. W ten sposób liczba wojennych okrętów brytyjskich na morzu Śródziemnym powiększona została do 15.

Włoski okręt storpedowany?

RZYM, 7. 9. (PAT) — Pogłoska o storpedowaniu włoskiego okrętu szpitalnego na morzu Śródziemnym nie została dotychczas potwierdzona. Kola półurzędowe oświadczały, że gdyby pogłoska ta okazała się prawdziwa, ogłoszony zostałby w tej sprawie komunikat oficjalny.

Litwa kupuje willę i park hr. Tyszkiewicz

RYGA, 7. 9. (PAT). Z Kowna donoszą, że rząd litewski kupuje willę i park hr. Tyszkiewicz w Poładze na rezydencję letnią prezydenta republiki. Cena kupna wynosi 1.700.000 litów.

Waldemar

znów prosi o łaskę

RYGA, 7. 9. (PAT) — Z Kowna donoszą, że w związku ze świętem narodowym Litwy w dn. 8 września były dyktator Waldemar wraz z redaktorem swego organu Tautos Balsas złożył prezydentowi Smetonie podanie o ulaskawienie.

Waldemar, który skazany został za zamach stanu na 12 lat ciężkiego więzienia, składa bezskutecznie, przy każdej okazji, podania o zwolnienie.

„Lechistan”

rusza w pierwszą podróż

GDYNIA, 7. 9. (PAT) — Odbyło się tu podniesienie bandery na statku motorowym „Lechistan”, nabytym ostatnio przez Żeglugę Polską. Statek ten kursować będzie na linii lewautyńskiej i pierwszą swą podróż pod polską banderą i z polską załogą rozpoczął 9-go września r.b.

M-s „Lechistan” posiada nośność około 3,200 ton i przeznaczony jest specjalnie do przewozu towarów drobnicowych.

Ks. Windsoru

wyjechał do Budapesztu

WIENIĘ, 7. 9. (PAT) — Dziś przybył do Wiednia ks. Windsoru z małżonką w drodze do Budapesztu, dokąd odjechał pociągiem wieczornym.

Gen. Norwid-Neugebauer wyjeżdża na manewry do Francji

WARSZAWA, 7.IX (PAT.) — Inspektor armii gen. dyw. Norwid Neugebauer udaje się w najbliższym czasie do Francji, gdzie jako reprezentant polskich sił zbrojnych weźmie udział w tegorocznych manewrach armii francuskiej.

Bez protekcji! Skasowanie interwencji u dziekanów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W okresie zapisów na wyższe uczelnie i egzaminów kwalifikacyjnych na wydziały z ograniczoną ilością miejsc, częste były interwencje u dziekanów w sprawie przyjmowania nowych słuchaczy na medycynę. Aby uniknąć tych interwencji we wszystkich biurach dziekanatów wywieszono wczoraj obwieszczenie, że żaden interesanci w sprawie przyjmowania na wydziały nie będą przyjmowani.

Afera drzewna

Z Warszawy donoszą:

Pod zarzutem dokonania ogromnych nadużyć aresztowano wczoraj znanego kupca branży drzewnej Salomona Truskmana z Białowieży.

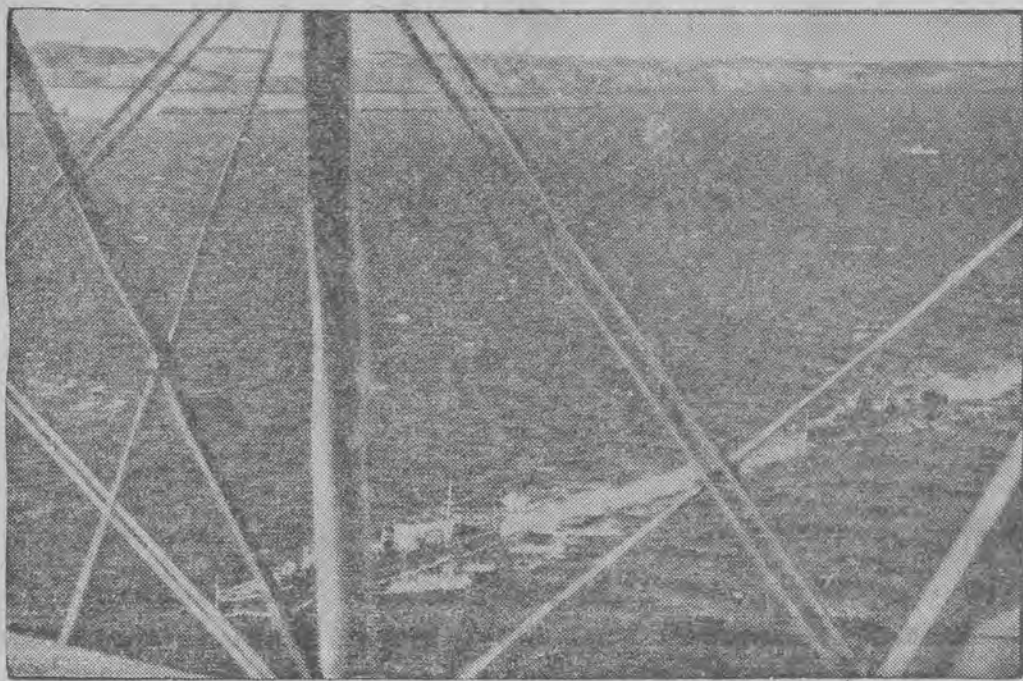
Truskman od kilku dni bawił w Warszawie w sprawach handlowych. Do władz wpłynęły przeciwko kupcowi skargi kilku ziemian, od których Truskman fikcyjnie nabył tereny leśne na wyrąb drzewa. Jak się okazuje, kupiec płacił ziemianom fałszywymi weksłami i czekami. Nadużycia wynoszą około 200.000 zł.

10 tys. funtów przypadnie rodzinom zamordowanych w Palestynie obywateli polskich

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiedujemy się, że część odszkodowań, przyznanych przez władze mandatowe ofiarom rzeź w Palestynie, przypadnie rodzinom

Torpedowce „Fortuna” i „Firedrake” zasilily flotę brytyjską na wodach morza Śródziemnego.



Plk. Koc powrócił do stolicy

Przedwczesne wiadomości o zmianie ordynacji wyborczej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zgodnie z naszą zapowiedzią, plk. Adam Koc powrócił z Monte Catini, ale jak słyhać wiadomość o tym, że szybko nastąpi deklaracja, potwierdzająca niedzielne oświadczenia w sprawie ordynacji wyborczej, była przed-

wczesną. Treść przyszłego oświadczenia plk. Koca nie jest jeszcze ustalona i nawet nie wiadomo, czy obejmie ona zagadnienie ordynacji wyborczej.

IWONICZ-ZDRÓJ

rozpoczyna 21 sierpnia III sezon jesienny poleca ryczałt, pobyt z kuracją 3 tygodnie Zł. 153.—
ŻADAJCIE PROSPEKTÓW!

„Rewelacje” prasy endeckiej o podpaleniu „narodowej” wsi Różki — urzędowo zdementowane

Półurzędowa „Iskra” donosi: Wobec wiadomości, jakie ukazały się w części prasy, jakoby wieś Różki w pow. wysoko-mazowieckim spłonęła całkowicie, podpalona przez nieznanych sprawców, dowiadujemy się, że dotychczasowe śledztwo nie wykazało faktu podpalenia, wszystkim natomiast przemawia za tym, iż pożar powstał wskutek nie-

ostrożnego zaproszenia ognia. Na skutek pożaru spłonęło: 1 dom mieszkalny, 9 stodół, kilka chlewów i pewna ilość żywego inwentarza. Straty wynoszą około 50.000 zł.

W czasie pożaru spaliła się również Petronela Błońska lat 79, która spała w stodole, oraz poparzony został rolnik Zdrowski.

Jak z tego wynika wszystkie

Ala Izbicka

wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.
DYŻURY. TEL. 246-36.

rewelacyjne wiadomości „Warszawskiego Dziennika Narodowego” i „A.B.C.” o rzekomym podpaleniu wsi przez jakichś tajemniczych osobników za to, że cała ludność wsi jest „narodowa”, są zupełnie zmyślone.

Rewolta w Paragwaju

Powstańcy domagają się powrotu b. prezydenta

ASUNCION, 7. 9. (PAT). — Udział w buncie, który wybuchł dziś w stolicy Paragwaju, wzięły wojska miejscowego garnizonu pod dowództwem majora Martincich oraz b. kombatanci.

Powstańcy domagają się powrotu plk. Franco, b. prezydenta państwa, w celu utworzenia tryumwiratu wojskowego, złożo-

nego z pułkowników Franco, Ayala i Smitha.

ASUNCION, 7. 9. (PAT). — Ruchem rewolucyjnym kieruje major Jara. Kandydatem na stanowisko tymczasowego prezydenta jest plk. Ayala.

Do ruchu mają się przyłączyć ministerstwo marynarki i jeden z pułków kawalerii.

Możliwość blokady Japonii

w wypadku dalszego niepokojenia amerykańskiej i angielskiej żeglugi
Przedstawiciele flot Wielkiej Brytanii i U. S. A. stwierdzili, że w ciągu czterech
miesięcy siły gospodarcze Japonii byłyby złamane

WASZYNGTON, 7 9. (PAT). — Rozmowy angielsko - amerykańskie, jak donosi agencja Havasa, przekroczyły ramy zwykłego żądania, wystosowanego do Japonii i Chin, w sprawie ewakuacji Szanghaju i wejścia obecnie w okres współpracy obu narodów w wypadku, gdyby Japonia niepokoili żeglugę handlową amerykańską i brytyjską.

Prowadzone rozmowy mają charakter ściśle oficjalny.

Jak słychać, ze strony Stanów Zjednoczonych wyszło żądanie, aby Anglia wysłała co najmniej 6 pancerników z morza Śródziemnego na Daleki Wschód.

Strona angielska waha się, uważając, że ma na morzu Śródziemnym bardziej palące sprawy. Władze marynarki amerykańskiej wskazują, że interesy brytyjskie na morzu Śródziemnym będą lepiej chronione przez jednostki bardziej szybkie, niż pancerniki. Natomiast wysłanie pancerników na Daleki Wschód wzmocni wybitnie prestiż W. Brytanii i stanowić będzie poważne ostrzeżenie dla napastników.

Reprezentanci Anglii i Stanów Zjednoczonych przedyskutować mieli również zasadniczo

projekt blokady Japonii w wypadku, gdyby działalność japońskiej floty była szkodliwa dla interesów marynarki handlowej Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii, a zwłaszcza, gdyby Japonia zatrzymywała statki obu tych państw na pełnym morzu.

Władze morskie podkreślają, że **BLOKADA JAPONII BĘDZIE ŁATWA DO PRZEPROWADZENIA**, gdyż statki, idące

do Japonii, muszą przechodzić przez dwie wielkie bazy morskie w Singapurze i w Panamie.

Przedstawiciele floty angielskiej i amerykańskiej mieli stwierdzić, że blokada osiągnęła pełny swój skutek w ciągu 4 miesięcy, łamiąc siły gospodarcze Japonii.

Blokada mogłaby być zastosowana na zasadzie art. 16 paktu ligi narodów. Należy podkreślić, — kończy agencja Ha-

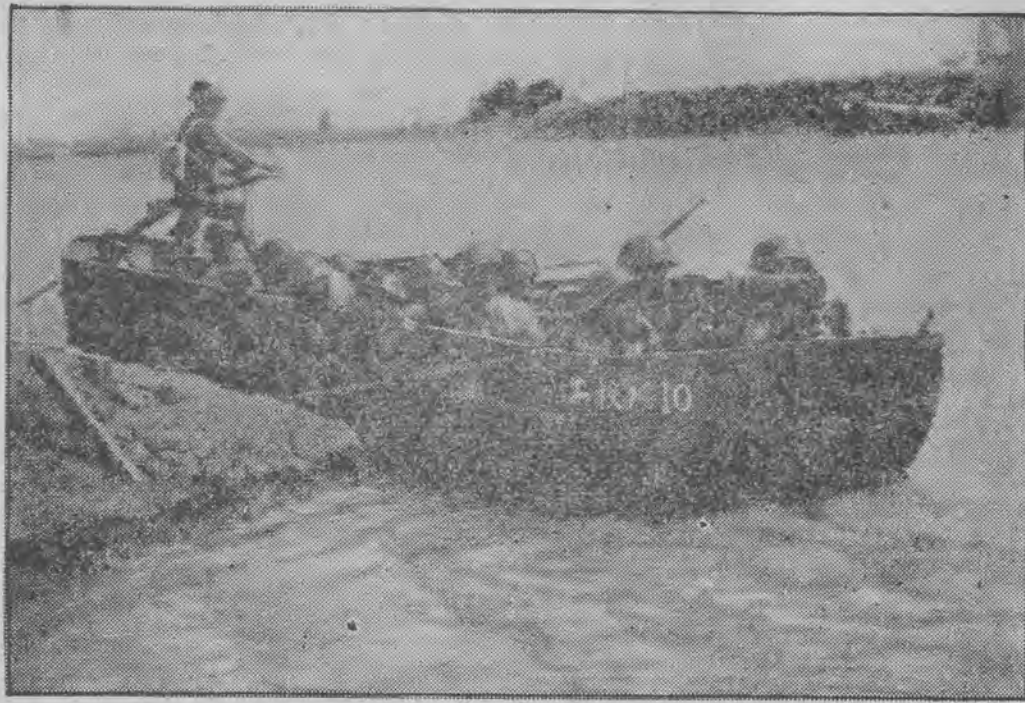
vasa, — że wymiana zdań na powyższe tematy w nierzeczywistości nie zaangażowała Stanów Zjednoczonych i że szerokie rzesze społeczeństwa amerykańskiego są wyraźnie przeciwnie zaangażowaniu się w konflikt na Dalekim Wschodzie.

SZANGHAJ, 7 9. (PAT). — Deklaracja prezydenta Roosevelta o konieczności ewakuacji obywateli amerykańskich z

Szanghaju i stwierdzająca, że Stany Zjednoczone nie mogą wziąć odpowiedzialności za całość mienia obywateli, wywołała wśród tutejszej kolonii amerykańskiej wielkie wrażenie. Admirał Jarnel zarządził ewakuację rodzin oficerów i marynarzy amerykańskich z Chin, wobec ataków samolotów japońskich. Ambasada Stanów Zjednoczonych zdecydowała zamknąć konsulaty w Amoy, Puczu i innych miejscowościach południowych Chin oraz wezwwała obywateli Stanów Zjednoczonych do natychmiastowej ewakuacji.

SZANGHAJ, 7 9. (PAT) — W dniu dzisiejszym powróciło do Szanghaju kilkaset angielskich kobiet z dziećmi, ewakuowanych poprzednio do Hong - Kongu. Uchodźcy ci oświadczyli, iż wolą żyć w Szanghaju pod gradem pocisków artyleryjskich, niż przebywać w Hong - Kongu, gdzie szaleje tajfun, cholera i dyzenteria. Kobiety przybyły do miasta o zmroku podczas gwałtownego bombardowania artylerii japońskiej.

PEKIN, 7 9. (PAT) — W myśl instrukcji z Waszyngtonu, tutejsze amerykańskie władze dyplomatyczne wozwały 600 obywateli amerykańskich, zamieszkałych w Pekinie, do wyjazdu z Chin.



Chiński oddział karabinów maszynowych przepływa pontonem przez rzekę w pobliżu Szanghaju.

Dalsze postępy wojsk japońskich

Samoloty kontynuują niszczycielską akcję. -- Krwawe walki na froncie pekińskim

SZANGHAJ, 7 9. (PAT) — Samoloty japońskie pięciokrotnie bombardowały dzisiaj pozycje chińskie wokół Szanghaju.

W pobliżu Su-Czau rozegrała się bitwa powietrzna, w której wzięło udział 10 samolotów chińskich, z których trzy, jak donosi agencja Domei, zostały stracone.

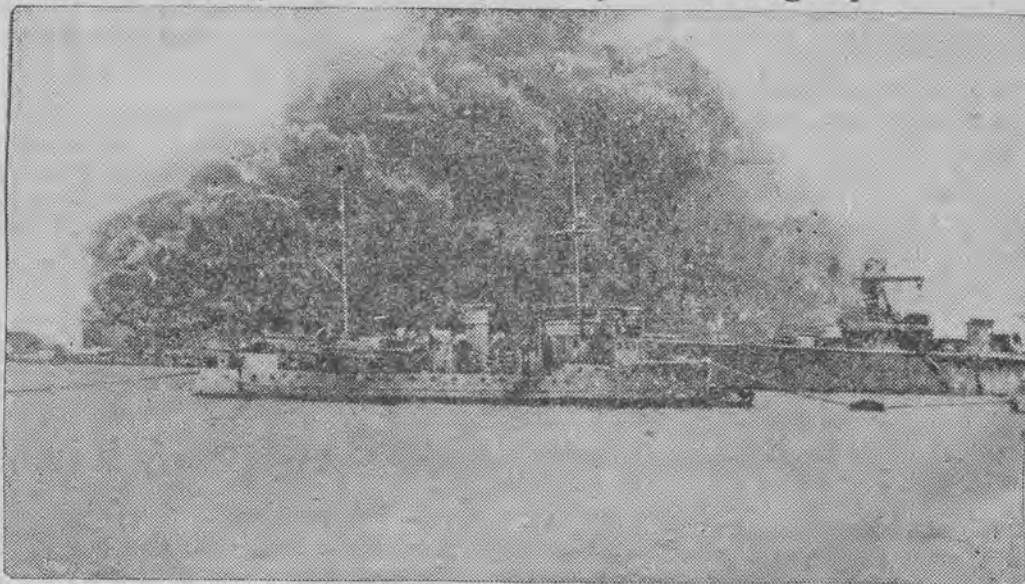
SZANGHAJ, 7 9. (PAT) — Cisza nocna została przerwana przez nieregularny ogień, który trwał do godz. 4.10, po czym ogień o większym nasileniu trwał do wschodu słońca. Samoloty japońskie bombardowały linie chińskie w Kiang - Uan i Yang - Tse - Fu. Samoloty wywiadowcze usiłowały bezskutecznie unieszkodliwić baterie chińskie w Putung. Baterie te były ostrzeliwane również przez japońskie okręty wojenne.

TOKIO, 7 9. (PAT) — Wojska japońskie wkroczyły dziś do prowincji Szan - Si, gdzie zajęły miejscowość Tien - Szen na połowie drogi między Kaiganem i Ta - Tun giem.

HONG - KONG, 7 9. (PAT) — Nadeszły tu wiadomości, że wyspa Lin - Ting, położona na zachód od Hong - Kongu, została zajęta przez japończyków.

HONG - KONG, 7 9. (PAT) — Chińskie wyspy Prata, położone w odległości 180 mil na południe od Hong - Kongu, a zajęte obecnie przez japończyków, nośniejnie przygotowywane są dla utworze-

Olbrzymie składy nafty w Szanghaju



ombardowane mimowoli przez samoloty chińskie, niszczące japońskie obiekty wojenne.

nia tam bazy dla wodnosamolotów. Wszyscy, zbliżający się łodziąmi do wyspy, są bezwzględnie aresztowani i więzieni przez japończyków, jako podejrzani o szpiegostwo.

HONG - KONG, 7 9. (PAT) — Wczoraj wieczorem dwa samoloty japońskie ponownie bombardowały Amoy, koncentrując ogień na obiektach wojskowych.

Dzielnice, zamieszkałe przez ludność cywilną nie były bombardowane. Straty, spowodowane bombami, są znaczne. Szczegółów na razie brak.

HONG - KONG, 7 9. (PAT) — Okręty wojenne japońskie, patro-

lujące wybrzeża chińskie, były ostrzeliwane z fortów chińskich Czi - Lang i Pao - Tang. Baterie okrętów odpowiadały ogniem swych dział, wywołując pożary. Z okrętami współdziałały wodnopłatowce.

SZANGHAJ, 7 9. (PAT) — Agencja Central News donosi, że eskadra samolotów chińskich bombardowała wczoraj wojenne okręty japońskie.

Kilka okrętów zostało uszkodzonych. Na dwóch torpedowcach wybuchł pożar.

PEKIN, 7 9. (PAT) — Gwałtowne walki toczą się w odległości ok.

50 km. na zachód od Pekinu. Przy współdziałaniu ciężkiej artylerii i lotnictwa japończycy atakują dywizje chińskie, które umieszcili się na grzbiecie górskich.

Jak słychać, chińczycy z powodzeniem kontratakowali, odpierając nieprzyjaciela i zadając mu ciężkie straty. Japończycy przyznają, iż straty ich są znaczne. Do Pekinu przywieziono kolejną wielą rannych.

Front w Chinach północnych ciągnie się obecnie na przestrzeni przeszło 350 km. od Naczang na południe od Tien - Tsinu do Jang - Kao na północno - wschód od Szan - Si.

Koncesja francuska zagrożona

SZANGHAJ, 7 9. (PAT) — Protesty japońskie przeciw użyciu dzielnicy Nanto przez wojska chińskie jako bazy operacyjnej, pozwalają przypuszczać, że dzielnica ta będzie zbombardowana przez okręty i samoloty japońskie. Wywołuje to duży niepokój mieszkańców koncesji francuskiej, której część południowa graniczy z Nankao. Najmniejszy błąd obliczeń celowniczych zagraża bezpośrednio koncesji francuskiej, a pozatym poważne niebezpieczeństwo stanowi ewentualna ucieczka pół milionowej ludności z dzielnicy Nankao przed bombardowaniem.

Nocy dzisiejszej batalion japoński atakował Jian - Juan, napotykając na bardzo silny opór oddziałów chińskich. O wschodzie słońca walka jeszcze trwała. O wynikach nie ma dotychczas wiadomości.

TOKIO, 7 9. (PAT) — Związek maklerów giełdowych, w porozumieniu z przedstawicielami interesantów giełdowych giełdy w Tokio, postanowiły utworzenie specjalnego funduszu stabilizacyjnego, wyposażonego w 20 mln. yen. Fundusz ten będzie miał za zadanie przeciwdziałanie gwałtownej niżce wartości papierów. Zniżka ta występuje od pewnego okresu czasu i pozostaje w ścisłym związku z zatarciem zbrojnym na kontynencie, który — mimo świetnego przygotowania gospodarki japońskiej — zaczyna jednak dezorganizować zarówno szereg dziedzin życia gospodarczego, jak i finanse publiczne.

P. minister podpisał orzeczenie w sprawie plac górniczych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym minister opieki społecznej podpisał orzeczenie komisji rozjemczej w sprawie plac w przemyśle górniczym na Górnym Śląsku. Jak wiadomo związki zawodowe robotnicze zgodnie zgłaszały sprzeciw przeciwko temu orzeczeniu.

Rekurs 2 ukaranych karteli

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dwa kartele, którym ministerstwo przemysłu i handlu wymierzyło grzywny, a mianowicie kartel wapna, skazany na 3 tysiące zł. grzywny i kartel azbestu, skazany na 20 tys. zł. grzywny, odwołują się od tej decyzji do sądu kartelowego. Natomiast kartele tiulowy i pany smolowcowej, które zostały rozwiązane decyzją ministerstwa przemysłu i handlu, zrezygnowały z rekursu.

Zatonął statek

Przeszło 100 osób zginęło

BUENOS AIRES, 7 9. (PAT). Donoszą z Maracaibo (Wenezuela), że na jeziorze tej samej nazwy zatonął statek motorowy, na pokładzie którego znajdowało się około 200 osób.

Przeszło 100 osób utonęło. Dotychczas wyłowiono z wód jeziora zwłoki 62 ofiar nieszczęśliwego wypadku. Powodem katastrofy było nadmierne przeładowanie statku.

Posiedzenie rady ministrów

w związku ze zbliżającą się sesją izb

WARSZAWA, 7 9. (PAT). — W godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem p. premiera generała Sławy - Składkowskiego posiedzenie rady ministrów, na którym

omówiono ogólne zasady planu prac legislacyjnych rządu w związku z nadchodzącą sesją zwyczajną izb ustawodawczych oraz załatwiono szereg spraw bieżących.

Min. Beck wyjechał

do Genewy via Paryż

WARSZAWA, 7 9. (PAT). — W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych minister spraw zagran. Beck wyjechał do Paryża, skąd uda się następnie do Genewy, celem wzięcia udziału w radzie i zgromadzeniu ligi narodów.

Ministrowi Beckowi towarzyszą dyrektor gabinetu ministra Michał Lunieński oraz sekretarz osobisty Paweł Starzeński.

Odjeżdżającego ministra Becka żegnali na dworcu charge d'affaires francuski, minister pełnomocny Bressy oraz wyżsi urzędnicy M. S. Z.

Aresztowanie b. posła Gruszki

prezesa Str. Ludowego w Małopolsce

Łwowski kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prokurator przy sądzie okręgowym w Przemyśle wydał nakaz aresztowania prezesa sądu okręgowego Str. Ludowego na Małopolskę i Śląsk, b. posła p. Brunona Gruszkę. W

dnia wczorajszym prezes Gruszka zawiadomiony o nakazie aresztowania sam zgłosił się do urzędu prokuratorskiego w Przemyśle, skąd po przesłuchaniu został odprowadzony do aresztu.

Ustalenie kursów papierów

które przyjmują ubezpieczalnie społeczne

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Instytucje ubezpieczeniowe w ciągu września, na zasadzie okólnika zakładów ubezpieczeń społecznych, zostały zobowiązane do przyjmowania na spłatę zaległych składek papierów procentowych według kursu, ustalonego osobnym okólnikiem

KRAKÓW, 7 września (PAT.) Rozprawa dzisiejsza przeciwko Hindzie Fleischerowej i tow. rozpoczęła się o godz. 9 rano. Jako ostatni przemawiał obrońca oskarżonego adw. Schneida, adw. Landau ze Lwowa. Na ławie oskarżonych znajdują się tylko osk. Fleischerowa i osk. Schneid inni nieobecni z powodu świąt żydowskich.

Po przemówieniu adw. Landau wygłosił replikę prok. Żeleńskiego.

Mówca stwierdza, że nie jest zdziwiony ciężarem gatunkowym argumentów prawnych, wytoczonych przez stronę. O ile bowiem od roku władze sądowe i prokuratorskie całą swoją pracę wyteżyły, by wykryć przestępstwo i jego sprawców, o tyle z drugiej strony najcięższe możliwe prawnicze gotowały się do podjęcia starań, aby wykazać, że przestępstwa te są bezkarne.

Prokurator Żeleński polemizuje następnie w zwięzłym wywodzie z poszczególnymi tezami obrońców, a w szczególności podkreśla raz jeszcze dowody winy przeciwko Fleischerom i Hochmanowi.

Związek używał podstępnych zabiegów, albowiem zatajono

pieniężne zainteresowania w nominacjach i przeniesieniach. — Najlepszym dowodem, że kandydaci nie zasłużyli obiektywnie na uwzględnienie jest to, że z powodu ich starań u Parylewiczowej obrona chciałaby ich nawet widzieć na ławie oskarżonych.

W sprawie nakłaniania przez Fleischerową sędziego Sanowskiego i asesora notarialnego Wintera do przekupienia urzędników prokurator kładzie nacisk na istotę zamierzeń oskarżonej i na wyobrażenie, wywołane jej namowami w Sanowskim i Winterze.

Następnie oskarżyciel publiczny podejmuje polemikę z adw. Axerem, obrońcą osk. Hollaendra. Prokurator zaznacza, że — jak sama Parylewiczowa zeznała — pożyczki Hollaendra udzielane były w ścisłym związku z jego staraniami u tejże Parylewiczowej.

Zakończywszy wywody o oskarżonych, prok. Żeleński nawiązał z kolei swoje przemówienie

ZAPARCIE

Już starzy mistrzowie sztuki lekarskiej przyznawali z uznaniem naturalnej wodzie gorzkiej „Franciszka - Józefa” zaletę, jako zasługującą na zafanie środek czyszczący jelita.

Śmierć angielski w Tatrach

Znana alpinistka spadła w przepaść

ZAKOPANE, 7 9. (PAT). — Wczoraj w godzinach południowych nad Morskim Okiem przy wejściu na szczyt Czubryny, wskutek poślizgnięcia się,

spadła w przepaść głębokości około 80 m. znana taterniczka i alpinistka angielska p. Ruth Halle.

Na pomoc pospieszyli towarzyszący jej wytrawni taternicy Witold Parysowski, członek ochotniczego pogotowia ratunkowego tatrzańskiego i Zdzisław Dąbrowski, członek klubu wysokogórskiego, jednakże Ruth Halle wskutek odniesionych ran, już nie żyła.

Dzisiaj o świcie na miejsce

Pogłoski o ustąpieniu Schachta

PARYŻ, 7 9. (PAT) — Jak donosi berliński korespondent Havasa otoczenie dr. Schachta określa wiadomości, ogłoszone zagranicą jakoby dr. Schacht miał zamiar ustąpić ze stanowiska ministra gospodarstwa, jako czystą fantazję.

Zmarła ze strachu podczas zajęć

OPOCZNO, 7 9. (Tel. wł.). — W poniedziałek wydarzyły się tu zajścia antyżydowskie, w czasie których grupa „nieznanych osobników” zaatakowała mieszkanie wdowy Serli Balzam, która zatarasowała drzwi i okna, nie dopuszczając wraz z dwiema córkami nikogo do swego mieszkania.

Po odejściu napastników Balzamowa zmarła. Jak stwierdził lekarz, zgon nastąpił wskutek przerażenia.

nie do rozważań moralno - społecznych adw. Landau. Oskarżyciel akceptuje w pełni zasadę potępienia protekcyjizmu jako takiego, podkreśla wszakże, że dowolne są rozróżnienia, wprowadzone przez obrońcę co do protekcji.

Jednakże z faktu rzekomego istnienia w szerokim zastosowaniu protekcji w Polsce nie wynika bynajmniej, że czyny, zarzucane oskarżonym zasługują na łagodną karę.

Protekcja jest zjawiskiem, występującym zawsze i wszędzie, a jedynie może być mowa o większym lub mniejszym jej nasileniu. Są okresy przewartościowania pojęć, kwalifikacji i ludzi, pobudzające do stosowania nowych mierników. Protekcja wyzyskuje te sytuacje. Faktem jest wszakże również, że pewne formy protekcji podpadają już pod przepisy kodeksu karnego, nie mówiąc o przestępczości protekcyjizmu jako systemu zła. W tej sprawie zagadnienie wprowadza się do pytania, czy działalność, przypisaną oskarżonym, istniejące ustawodawstwo zakazuje pod groźbą kary.

Drugą sugestią — mówił prokurator — próbował tu wpro-

dzić p. adwokat Axer, apelując do sądu, by wyrokował, nie patrząc na narodowość i rasę oskarżonych. Apel ten oskarżyciel publiczny odpiera w ostrych słowach, jako wręcz obraźliwy, i twierdzi, że równie nie stosowne byłoby apelowanie do uczciwości sędziowskiej.

Trzecią wreszcie sugestią, z którą rozprawia się oskarżyciel, jest sugestia, jakoby wszystkie czyny, popełnione przez oskarżonych, a pod względem moralnym nawet przez obrońców potępione, mogły ująć karzącej sankcji.

Słabą stroną tezy obrońców jest, że żądają bezkarności dla wszystkich tu oskarżonych za wszystkie dowiedzione im czyny. Wdzięczny jestem — mówi prokurator Żeleński — panom adwokatom, za takie zaostrenie zagadnienia. Staje tu nie tylko w obronie porządku publicznego, ale i — z woli pp. obrońców — podejmuję obronę prawa polskiego, kodeksu polskiego.

Osądźcie ich, panowie sędziowie, nie tylko na miarę ich zepsutej świadomości, ale i na miarę szkody, którą wyrządzili.

Prosiłem i proszę o wyrok wspaniały w swej surowości, albowiem będzie on wspaniały przez prawdę moralną, którą orzeknie całemu społeczeństwu na dziś i na zawsze.

Następnie adw. Landau imieniem ławy obrończej prosił trybunał o odroczenie rozprawy do jutra, celem umożliwienia obronie przygotowania się do odpowiedzi na replikę prokuratora.

Przewodniczący rozprawę odroczył do dnia jutrzejszego o godz. 9 rano.

50 rodzin bez dachu

Pożar w Kielcach strawił 8 domów mieszkalnych

KIELCE, 7 9. (PAT). W nocy z 6 na 7 b. m. w domu Zyskindy Rozenhałka przy ul. Nowy Świat 37 w Kielcach wybuchł pożar, który w okamgnieniu przeniósł się na sąsiednie budynki i zniszczył o-

gólem 8 domów mieszkalnych wraz z przybudówkami.

Bez dachu nad głową pozostało około 50 rodzin. Przyczyną pożaru i wysokości strat na razie nie ustalono.

Krwawe wybory

prezydenta w Argentynie

BUENOS AIRES, 7 9. (Tel. wł.). Wiadomości, jakie napływają o wynikach wyborów prezydenta Argentyny, są dotychczas dosyć sprzeczne.

Wczoraj po północy w Buenos Aires panowało przekonanie, że zwycięży kandydat frontu narodowego Ortiz. Według napływających danych, ma on rzekomo zapewnioną większość na prowincji. W stolicy natomiast, według nieoficjalnych obliczeń, większość głosów padła na Alveara (lewica).

W kilku miejscowościach doszło do ostrych starć. W miejscowości

Dorrego w prowincji Buenos Aires, grupa 300 radykałów oblegała ratusz i komisariat, posługując się nawet opancerzonymi samochodami ciężarowymi. Wywiązała się dłu gotowała strzelanina, w czasie której zginęło 10 osób.

W San Martin policja dokonała rewizji w siedzibie radykałów. Podczas rewizji tej znaleziono bomby, wiele broni i amunicji. Aresztowano 70 osób.

Podczas rozruchów, jakie wynikły w Villabalester został ciężko ranny komisarz policji.

Wyróżnienie polskich filmów

na międzynarodowym konkursie w Wenecji

WENECJA, 7 9. (PAT). — Po zakończeniu 5-go międzynarodowego konkursu kinematograficznego w Wenecji, jury, w którym zasiadał m. in. p. Ryszard Ordyński, rozdało nagro-

dy. Z polskich filmów wyróżnienia otrzymały: „Barbara Raddziwiłłówna” oraz „Trzy etiudy Chopina”, krótkometrażówka.

Zaginiony Horyzont



Plotki...
Podczas podróży po zagłębiu Saary, Hitler spotkał górnika, który nie okazywał zbyt wielkiego entuzjazmu dla Führera, odnosząc się doń z rezerwą. Zapytany o powód swego chłodu, górnik odrzekł:

— Kiedy mnie już pan kanclerz pyta, to ośmielę się zakomunikować, że ja wcale nie jestem hitlerowcem.

A na to Hitler:
— Wie pan co? Ja też nie zaliczam się do nich, tylko zaklinam pana, niech się o tem, broń Boże, nie dowie Goebbels!

Mówią, że inauguracja tygodnia strażactwa polskiego odbyła się z wielką pompą.

Na premierze jednego z najnowszych filmów krajowej produkcji siedzą dwaj panowie. W połowie jeden z nich odzywa się.

— Hm... jak na komedię, to trochę za mało zabawne!

— Ależ to nie jest komedia, tylko dramat!

— Ach tak? No, jak na dramat to rzeczywiście dostatecznie zabawne!

W obecności Bernarda Shaw'a zawołał ktoś.

— Młodość to najcudowniejsza rzecz pod słońcem!

— Tak — odparł znakomity pisarz. — Cóż za lekkomyślność, powierzać taki skarb dzieciom!

— Cóż dziwnego, że świat tak źle wygląda? Choruje jednocześnie na grype hiszpańską, na czerwonkę i na żółtą febrę... To chyba wystarczy!...

Urodzony w poniedziałek, zameldowany we wtorek, aresztowany we środę, przewieziony na Butyrki w czwartek, przesłuchany w piątek, skazany w sobotę, rozstrzelany w niedzielę.

Przed sądem grodzkim staje jakiś oblaty typ.

— Oskarżony już sześciokrotnie był skazany za włóczęgostwo i żebranie — mówi sędzia. — Ile oskarżeń dostał ostatnim razem?

— Dziesięć groszy!

Druga osoba po Rooseveltcie

Rola wiceprezydenta Stanów Zjedn. — J. M. Garner, czyli wujaszek John. — Rybki sobie łowią. — Współpraca i konflikt. — Szklanka whisky. — J. Lewis powodem rozdźwięku. — Milczący bas. — Para skarpetek rocznie

Nowy Jork, we wrześniu.

JOHN MANCE GARNER jest wiceprezydentem Stanów Zjednoczonych. Stanowisko to nie daje większego pola do ekspansji politycznej. Na kongresach partyjnych toczą się homeryckie boje o to, kto zostanie kandydatem partii na stanowisko prezydenta. O osobę przyszłego wiceprezydenta niewiele się troszczy. Kandydat na główne stanowisko wybiera sobie jakiegoś wygodnego i dość popularnego pomocnika, który mu po-

maże uzyskać większość w kongresie.

Stąd stanowisko Garnera jest w Europie niemal, że nieznane, natomiast w Ameryce wszyscy bez wyjątku nazywają go wujaszkiem Johnem, a wymieniając to imię uśmiechają się pogodnie, zlekka ironicznie.

Trudno sobie wyobrazić większy kontrast nad ten, jaki dzieli prezydenta Roosevelta od jego wiceprezydenta. Patrycjusz Roosevelt uchodzi za radykała, autokratę, nie cofa się przed daleko idącymi reformami i ekspe-

rymentami. Garner pochodzi z konserwatywnego południa ze stanu Texas, jednej z głównych podpór stronnictwa demokratycznego. Wszyscy konserwatyści mają do niego zaufanie, przypuszczają bowiem, że w miarę sił będzie hamował zbyt szybkie tempo działalności swego prezydenta.

Roosevelt często przemawia, odbywa konferencje prasowe, udziela wywiadów. Wujaszek John ma pięknie brzmiący bas, który przez 40 lat jego dotychczasowej działalności politycz-

nej grzmiał na zgromadzeniach i wywoływał oklaski słuchaczy. Dziś bas ten funkcjonuje jedynie w zaciszu wiceprezydenckiego gabinetu. Garner, w zgodzie z charakterem swojego stanowiska, niemal nie zabiera głosu publicznie. Natomiast obaj mają jedną cechę wspólną: namięt nie łowią ryby. Ale znaczenie polityczne tego rybołówstwa jest znów zgola odmienne. Gdy Roosevelt wyjeżdża, aby oddać się swemu ulubionemu sportowi, to znak, że w polityce będą o górkę. Gdy Garner łowi ryby, to niechybny znak, że w polityce zanosi się na jakąś wielką awanturę, w czasie której chytry wiceprezydent woli być nieobecny.

Porozumienie i współpraca między dwiema pierwszymi osobami w Stanach Zjednoczonych trwało długo. Roosevelt prowadził wielką politykę, Garner zaś usuwał z drogi trudności, przekonywał przeciwników, uśmierzał bunty w rządowym stronnictwie demokratów. — W Waszyngtonie jest gorąco, w Białym Domu okna wskutek tego są otwarte, a przez jedno z nich nieraz można było usłyszeć głęboki bas wujaszka Johna:

— Ależ, Billu, ja nie na wszystko się zgadzam, lecz przecież nie możemy opuścić bossa? — Może jeszcze szklankę whisky?

Boss oznacza wodza politycznego, a w tym wypadku Roosevelta, który mógł nieraz słyszeć prywatne wywody swojego następcy, będącego z całą Ameryką „na ty”.

Ale teraz stosunki między parą najwybitniejszych osobistości zepsuły się i to zdaje się gruntośnie. Garner na znak niezadowolienia i protestu, wyjechał łowić ryby. Przeciwnicy prezydenta napróżno oczekują jakichś sensacyjnych oświadczeń ze strony wujaszka Johna. — Składając przysięgę w chwili objęcia urzędu, oświadczył równocześnie:

— W czasie całego mojego urzędowania będę milczał, jak trapiasta.

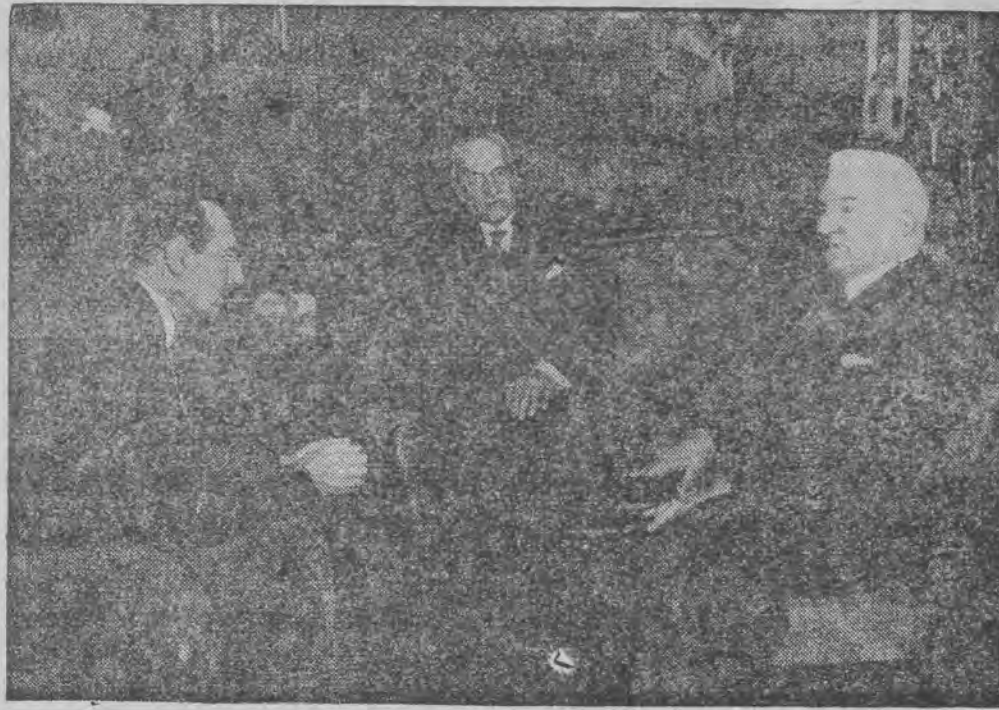
Dotrzymał tego przyrzeczenia wbrew dowcipom i żartom. Gdy raz pewien poseł żartował sobie z jego przymusowego milczenia, Garner odpowiedział:

— Czy czcigodny poseł nie wie, że zawarłem z Rooseveltem tajną umowę? Roosevelt odpowiada za mowy rządu, a ja za jego czyny.

Konserwatysta Garner jest bardzo niezadowolony z współdziałania prezydenta z wodzem radykalnych związków zawodowych, **JOHNEM LEWISEM**. — Jest przezorny i oszczędny, jak większość amerykańskich wyborców i z niechęcią obserwuje wzrost pozycji wydatków w budżecie, na które zaciąga się coraz to nowe pożyczki. Okupacyjne strajki naruszają, według jego przekonania, święte prawo własności. I dlatego na znak protestu wujaszek John wyjechał na ryby.

Głośna jest historia skarpetek wiceprezydenta, którą sam chętnie opowiada. Twierdzi mianowicie, że wystarczy mu jedna para skarpetek na rok, gdyż przezorna i oszczędna małżonka pierze je codziennie w nocy. Historia zapewne nie jest prawdziwa, świadczy jednak o zmyśle oszczędności i niechęci do ryzyka, którym odznacza się zarówno wujaszek John, jak i ci, którzy nadali mu to imię.

Minister spraw zagr. Estonii u Prezydenta Rzplitej



Prezydent prof. dr. Ign. Mościcki przyjął na audiencji na Zamku królewskim w Warszawie bawiącego w Polsce z wizytą oficjalną ministra spraw zagranicznych Estonii dr. Fryderyka Akela. Ministrowi Akelowi towarzyszył podczas audiencji minister J. Beck.

Bezpańskie miliony

zostaną przelane do kas skarbowych Stanów Zjednoczonych

Statystycy amerykańscy wciąż na nowo interesują się zagadnieniem, co się stanie z tak zwanymi „bezpańskimi milionami”. Z reguły rozumie się pod tą nazwą niepodjęte spadki, wygrane na loterii itp. Obecnie jednak departament finansów stwierdził oficjalnie, że w ban-

kach amerykańskich spoczywa przeszło 190 milionów dolarów, które wprawdzie nie są bezpańskie, ale których prawi właściciele widocznie nie przywiązują wagi do tych pieniędzy, lub też o nich zapomnieli.

Bowiem miliony te składają się z drobnych i najdrobniejszych sum, które ongiś pozostawione były na kontach bankowych, aby konto nie zostało zamknięte. Wystarcza do tego suma 5 dolarów, a w mniejszych bankach nawet 3. Właściciele takich kont nie czynili później żadnych wpłat, sumy pozostawione są do ich dyspozycji, ale nie czynią oni użytku ze swego prawa. Wedle statystyki istnieje nie mniej, jak 5 milionów takich kont bankowych.

Pośród nich co prawda znajduje się szereg większych kont, które

w 65 wypadkach wynoszą nawet 50.000 dolarów.

Najzabawniejsze przy tym jest, że jedną z tych 65 osób jest nie kto inny, jak popularny burmistrz Nowego Jorku, **LE GUARDIA**. Złożył on te 50 tysięcy dolarów do banku przed 18 laty, w międzyczasie stał się wielkim człowiekiem i dopiero teraz, przez opublikowanie tej statystyki za pośrednictwem prasy, przypomniano mu o posiadaniu w banku kapitału.

Zresztą departament finansów nie bez powodu zajął się sporządzeniem tak dokładnego spisu. — Mianowicie ma być przedstawiony kongresowi projekt ustawy, wedle którego konta bankowe, które od 20 lat nie wykazują żadnej zmiany, mają być likwidowane, a salda z tych kont przypisać skarbowi państwa.

Nagroda pokojowa Nobla

Delegaci państw skandynawskich na kongres unii międzyparlamentarnej, która odbywa się w Paryżu, oświadczyli, że do komitetu nagrody Nobla nadszedł projekt przyznania tegorocznej nagrody pokojowej właśnie unii międzyparlamentarnej. W sferach kongresu wiadomość ta przyjęta została oczywiście z wielką radością, tym bardziej, że otrzymano zapew-

nienie, iż widoki na tego rodzaju decyzję komitetu nagrody są bardzo wielkie. W kuluarach jednak dawano wyraz zdumieniu, gdyż nie było dotychczas zwyczaju przyznawania tej nagrody organizacji. Lecz widocznie w dzisiejszych czasach nie ma już poszczególnych osobistości, któreby zasługiwała na nagrodę pokojową Nobla.

„ARGOS” organizuje wycieczki: **Do rajów Europy na SYCYLIĘ**

23. 9 — 18. 10
25 dni słońca i plaż: WIEDEN — WENECJA — FLORENCJA — ASYZ — RZYM — NEAPOL — PALERMO — TAORMINA — CAPRI!

Kompletna cena uczestnictwa **Zł. 765.** — i utrzymanie. (przejazdy kolejowe w kl. II, okrętowe w kl. I, bardzo dobre hotele, pierwszorządne autokary)

Do PARYŻA zł. 485.—
16/IX — I/X
Autokarem przez Austrię i Szwajcarię

Zapisy i informacje: **„ARGOS”**
Łódź, Piotrkowska 60 ::: tel. 107-86

CAPITOL Dziś i dni następnych
Wspaniały, pełen romantycznych przygód, brawury i junactwa fascynujący poemat miłosny
„Tańczący Piraci”
w r. gł.: Charles Collins, Steffi Dune, Victor Vartoni
Nadprogram: Tygodnik aktualności oraz kronika P. A. T.
Już w następnym programie Danielle Darieux w filmie „Nieznana Dziewczyna”
Ceny miejsc na wszystkie seanse od 5! groszy.

Uśmiechy

Rozmówki
polsko-gdańskie

Prezydent Greiser, osławiony językoznawca z Genewy, wyraził gotowość na tymczasowe podjęcie rozmów na temat ostatnich incydentów w Gdańsku.

Czy to coś da? Nie powiem, że nie.
Lecz mam tu jedno zastrzeżenie: Ażby rozmawiając z nami Trzymał pan... język za zębami.
RO-DO

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocny dzielnicy dyżurują następujące apteki: Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemy, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajaczkiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, M. Epszajna, Piotrkowska 225, Z. Szymańskiego, Przędzalniana 75.

REJESTRACJA ROCZNIKA 1919. — Dziś do rejestracji w wydziale wojskowym (Piotrkowska nr. 165) zgłosić się powinni mężczyźni, zamieszkałi na terenie III komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter A do E włącznie, oraz mężczyźni, zamieszkałi na terenie VIII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter N do Sz włącznie.

Urlop p. starosty

Starosta grodzki łódzki dr. Henryk Mostowski rozpoczął urlop wypoczynkowy. Zastępuje go wicestarosta grodzki p. P. Kalata.

Nowe władze
Federacji P. Z. O. O.

W związku ze zjazdem wojewódzkim Federacji P. Z. O. O. w Łodzi, jaki odbył się 5 b. mies., dowiadujemy się, iż nowo wywołany do życia zarząd wyłonił prezydium, na czele którego stanął, jako prezes dr. Bolesław Fichna.

Ponadto do prezydium weszli pp. zast. naczelnika społ. politycznego w urzędzie wojewódzkim, p. Kazimierz Kowalski, dyr. Monopou Tytuł. inż. Zdrojewski, pp. Paprocki, Kopciuch i Błaszczak.

Pogłoski o gen. Kor-
dian-Zamorskim

W kołach politycznych krążą pogłoski, że komendant główny PP. ma być w najbliższym czasie mianowany na jedno z najwyższych stanowisk administracyjno-politycznych.

Akcja pracowników tramwajowych
Żądają oni 20 procent podwyżki

W ub. tygodniu odbyła się konferencja w sprawie podwyżki płac i zawarcia nowej umowy zbiorowej dla pracowników tramwajowych.

Minimalna zwyżka
kosztów utrzymania

Wczoraj odbyło się posiedzenie wojewódzkiej komisji dla ustalania wysokości kosztów utrzymania. Po dokonanych obliczeniach stwierdzono, iż w miesiącu sierpniu w stosunku do poprzedniego miesiąca lipca nastąpił wzrost kosztów utrzymania rodziny o 0,23 proc.

Złożyła się na to zwyżka artykułów żywnościowych, w szczególności mąki, masła i jaj, podczas gdy staniały jedynie ziemniaki. Ceny pozostałych artykułów pierwszej potrzeby pozostały bez zmian.

Szpital w Radogoszczu umiastowiony
Cena wykupu ustalona została na 1.200.000 złotych

W swoim czasie donosiliśmy o wszelkich pertraktacjach między władzami samorządowymi Łodzi, a zarządem fundacji małż. Konstadt w sprawie umiastowienia szpitala miejskiego w Radogoszczu. Szpital ten, którym gmina miejska zarządza od szeregu lat, stał się wprost nieodzowny dla normalnego funkcjonowania komunalnego aparatu zdrowotności publicznej.

Pomijając już fakt, iż zawiera on stosunkowo największą

liczbę łóżek ze wszystkich innych zakładów leczniczych magistratu (około 500), nie należy zapomnieć o tym, że kroczy on na czele szpitali łódzkich pod względem urządzeń i sprawności organizacyjnej.

Szpital w Radogoszczu posiada poza tym jeszcze ten, może najważniejszy, walor, iż koncentruje największą liczbę chorych na choroby zakaźne, co musi w łódzkich ciężkich warunkach zdrowotnych i sanitarnych być specjalnie podkreślone i ocenione.

To też w trakcie rokowań o wykup tego szpitala z rąk fundacji zarząd miejski miał na uwadze wszystkie powyższe względy.

Obecnie, jak nas informują, pertraktacje wchodzą w stadium finalizacji i na wczorajszej konferencji, poświęconej tej sprawie, została już ustalona ostateczna cena wykupu szpitala radogoskiego. Cena ta wynosi 1,200,000 złotych.

Wobec uzgodnienia warunków umiastowienia szpitala i warunków spłaty należności — sprawa przekazana została oddziałowi prawnemu zarządu miejskiego, który opracuje w najbliższych dniach szczegółowe warunki umowy.

Umowa podpisana zostanie najprawdopodobniej, już za tydzień i szpital, administrowany przez magistrat, przejdzie ostatecznie na własność miasta.

Należy dodać, że po umiastowieniu szpitala w Radogoszczu, wydział zdrowia publicznego i dyrekcja szpitala wystąpią do władz miejskich z wnioskiem o nabytę ogrodu, sąsiadującego z parkiem szpitalnym, a ciągnącym się od zabudowań i pawilonów szpitala do samego toru tramwaj dojazdowych. Ewentualnie nabyty ogród byłby bowiem, zdaniem kierownictwa wydziału zdrowia, doskonałym terenem pod rozszerzenie szpitala i budowę nowych pawilonów.

Gdyby projekt ten został zrealizowany, miejski szpital w Radogoszczu należałby do największych szpitali w województwie.

Przypomnieć wkońcu należy, że szpital wybudowany został przed wojną z przeznaczeniem dla dzieci żydowskich. Jednakże już w pierwszych dniach wojny, a następnie podczas okupacji, wskutek wybuchu epidemii tyfusu plamistego w Łodzi, umieszczono w Radogoszczu zakaźnych chorych, oraz rannych i od tego czasu szpital administrowany był przez władze miejskie.

Głęboko wzruszeni przedwczesnym zgonem

b. p. JAKUBA SZEPSA

wyrazy szczerego współczucia pozostałej Rodzinie składają

M. Sz. Herszenberg, synowie i Halberstadt
Przemysł wełniany

Wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

b. p. Jakuba Szepsa

składa pozostałej Rodzinie

PERSONEL

firmy M. Sz. Herszenberg, synowie i Halberstadt

Śmiertelny upadek z drzewa
Uczeń uległ pęknięciu czaszki

W Alei Cmentarnej w pobliżu wejścia na cmentarz żydowski wczoraj po południu wdrapał się na wysokie drzewo jakiś, liczący około 11 lat, uczeń. W pewnej chwili pod uczeniem załamała się gałąź.

Chłopiec spadł i stracił przytomność.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego dr. Frank stwierdził u ofiary wypadku pęknięcie czaszki i wstrząs mózgu. Ucznia w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala Anny Marii.

Przy chłopcu nie znaleziono żadnych dokumentów. Policja

prowadzi dochodzenie, celem ustalenia jego tożsamości.

W tym samym mniej więcej czasie przy ul. Śniadeckiego 12 spadł w czasie pracy z wysokiego dachu na bruk 28-letni robotnik Władysław Wiśniewski (Zachodnia 13). Ciężkie obrażenia Wiśniewskiego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł ofiarę wypadku do domu.

Lustracja zakładów
gastronomicznych

Komisja związkowa kelnerów i kuchmistrzów przeprowadziła ostatnio lustrację zakładów gastronomicznych przy czym stwierdziła, że w wielu zakładach umowa zbiorowa nie jest przestrzegana, nie są udzielane urlopy pracownikom, pracowników przyjmuje się z pominięciem związku.

Komisja wystosowała do inspektora pracy zażalenie, z wnioskiem o ukaranie winnych niehonorowania umowy.

Drogiemu Koledze D-rowsi Edwardowi Reicherowi
oraz pozostałej Rodzinie z powodu zgonu

b. p. Tekli Reicherowej

składają wyrazy najszczerzego współczucia

Dr. Dr. J. TREPMAN
i M. KANTOR

Budowa zlewiska ogólnego
na terenie gminy Bruss

Na najbliższym posiedzeniu kolegium zarządu miejskiego rozpatrywana będzie sprawa przystąpienia do budowy zlewiska ogólnego miejskiego na posesji magistrackiej, w gminie Bruss.

Łódź, jak wiadomo, nie posiada obecnie żadnego ogólnego zlewiska, do którego mogłyby być wywożone śmieci i nieczystości z nieskanalizowanych domów łódzkich.

Stan ten staje się z każdym

dniem niebezpieczniejszy dla zdrowotności publicznej tym bardziej, że rozlewane na polach podmiejskich zawartości dołów biologicznych zatrują powietrze łódzkie swymi wyciekami.

Z tego względu wydział zdrowia zdecydował ostatecznie sprawę budowy zlewiska i wystąpił do magistratu z odpowiednim wnioskiem.

Jak nas informują, budowa powinna kosztować 78.000 zł. Na posiedzeniu kolegium zdecydowana zostanie sprawa rozpisania przetargu na budowę, planów opracowanych przez wydział techniczny.

Kurs praktyczny racjonalnego odżywiania dla młodzieży akademickiej organizuje

Szkoła Gospodarcza,
Wodna 40, tel. 177-73.

Zapisy na kurs przetworów owocowych i jarzynowych przyjmuje

Szkoła Gospodarcza
Wodna 40, tel. 177-73

Grand-Kino

Pocz. o g. 4-ej

Lubińska
Bodo
Fertner
Niemińska
Sielański

w arcykomedii p. t.

Książatko

Reżyseria: Konrad Tom
i Stanisław Sielański

Ćwiczenia pokazowe straży
przy ul. Zamenhofska 3

Wczoraj o godz. 8 wiecz. z okazji „Tygodnia przeciwpożarowego” odbyły się ćwiczenia pokazowe straży na posesji fabrycznej przy ul. Zamenhofska 3.

Ćwiczył pluton VI i XVII oddział pod dowództwem nacz. Kosa. Na miejsce wysłano wyłącznie nowe

wozy. Ćwiczenia zgromadziły tłumy przechodniów.

Dzisiaj analogiczne ćwiczenia odbędą się przy Placu Wolności 9, jutro przy Placu Dąbrowskiego 1, w piątek przy zbiegu ulic Targowej i Głównej, a w sobotę na Bałuckim Rynku.

Zaginiony Horyzont

Znany apasz bałucki skazany na 4 lata więzienia

W nocy z 21 na 22 marca niejaki Stanisław Kujawa wraz z niewidomym Władysławem Daleckim, Stanisławem Adamczykiem i prostytutką Czesławą Duszyńską wracali do domu ulicą Lagiewnicką. Gdy znaleźli się na Placu Bałuckim, natknęli się na grupę jakichś osobników. Jeden z nich zaczął Daleckiego, od którego zażądał pieniędzy na wódkę. Gdy Dalecki odmówił, napastnik rzucił się na niego z nożem.

Na pomoc Daleckiemu przybył Kujawa. Wynikła bójka, w wyniku której napastnik zadał Kujawie silny cios w brzuch, tak że wypruł mu jelita.

Kujawa, badany w szpitalu przez policję, odmówił wszelkich zeznań i nie chciał podać nazwiska napastnika. Dopiero

po kilku dniach malka jego podała nazwisko zbrodniarza, którym okazał się 21-letni **Marian Kunze, kilkakrotnie karany przestępca i apasz bałucki.**

W dniu wczorajszym Kunze zasiadł na ławie oskarżonych sądu okręgowego. Odpowiadał on za usiłowanie zabójstwa.

Na rozprawie poszkodowany Kujawa nie rozpoznał w osobie Kunzego napastnika, jak również i Adamczyk go nie po-

znał. W dochodzeniu policyjnym wszyscy świadkowie, jak i poszkodowany rozpoznali w osobie Kunzego tego, który ich na padł na Placu Bałuckim.

Prokurator nakazał aresztować Adamczyka za złożenie fałszywych zeznań.

Kunze został skazany na 4 lata więzienia i utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg lat 5.

Teatr, muzyka i radio

Salon sztuk pięknych Karola Endego w Łodzi

W najbliższej już przyszłości uruchomiona zostanie w Łodzi nowa placówka artystyczna.

Będzie nią Salon sztuk pięknych artysty malarza Karola Endego przy ul. Nawrot nr. 8. W obszernym, dostosowanym do potrzeb i wymagań tego rodzaju zakładów lokalu, skoncentruje się myśl twórcza świata artystycznego, znajdująca swe locum dzieła naszych mistrzów palety, skupią się prace artystyczne artystów malarzy i rzeźbiarzy zarówno łódzkich, jak i zamiejscowych. Zadaniem salonu sztuk pięknych Karola Endego będzie najszersze popularyzowanie twórczości w dziedzinie sztuki plastycznej, prezentowanie nowości, organizowanie zbiorowych i indywidualnych wystaw prac artystów malarzy zamiejscowych, dekoracje, urządzenie wnętrz naszych domów, re-

klama stosowała i nowości w tym zakresie, stylowa oprawa dzieł sztuki itp. Salon sztuk pięknych Karola Endego znamionować będzie pierwiastek raczej ogólnospołeczny. Nowa ta placówka stanie się wyraźnym powrotem do pięknej tradycji, jaką posiadał tego rodzaju zakład Karola Endego w Łodzi do czasu wielkiej wojny. Koncentrował on wówczas w sobie niemal całe życie artystyczne Łodzi i był poważnym ośrodkiem, z którego promieniowała polskość sztuki rodzimej. Był niejako bazą wypadową łódzkiej cyganerii artystycznej. Bo też sam Karol Ende jest dziś jednym z najstarszych przedstawicieli tej łódzkiej cyganerii, którą zamy-

Losowanie pożyczki inwestycyjnej

W pierwszym dniu losowania wygrane mniejsze padły na numery następujące:

Po 5.000 zł. na n-ry: 83—13 109—37 715—24 1653—41 2374—49 2878—15 3352—16 3402—29 3597—23 4433—45 4630—26 5461—1 5624—39 5722—5 6358—6 7301—29 7355—8 7393—2 7678—8 8534—48 9707—26 10821—43 10616—41 10785—47 11252—32 11045—19 11158—47 12342—35 12050—23 12961—11 13507—24 13696—34 13709—44 13814—36 16005—49 16137—13 16881—32 18769—3 20177—11 20348—9 20885—45 21751—11 21225—46 21839—19 22132—20 21821—18 22543—8 22997—15

Po 2.000 zł. na n-ry: 40—6 358—46 364—36 212—27 612—22 883—30 904—27 1048—23 1101—29 1824—48 1839—48 1969—50 2544—31 2826—50 8995—

41 2957—27 3129—23 3359—4 3400—37 3413—48 3569—23 4910—22 5200—29 5433—18 5322—28 5874—18 5905—4 6024—22 6414—29 6561—38 6802—34 7071—28 7169—6 7334—18 7489—36 8632—28 8591—28 7942—18 7768—31 7810—38 8204—37 8175—38 8276—23 8307—6 8311—6 8675—50 8662—41 8865—41 8822—34 8652—34 9093—38 9198—18 9208—28 9684—23 9840—46 10142—41 10367—18 10389—4 10755—36 11076—34 11313—6 11336—50 11349—47 11564—27 11887—18 12126—41 12170—18 12229—47 12508—37 13871—4 14346—46 14438—4 15183—30 15437—31 15578—30 15693—29 16268—30 16644—48 17343—34 17719—30 18053—22 18083—18 18307—36 18812—37 18884—46 19571—47 19906—27 20055—46 20066—31 20196—36 20249—48 20695—38 20940—29 20989—31 21784—22 21921—47 22110—50 22689—18 22760—47 22857—37

Po 1.000 zł. na n-ry: 281—18 530—17 552—32 691—49 852—18 952—32 978—18 1097—32 1547—23 1730—23 1871—17 1872—49 1994—21 2100—19 2572—16 2815—23 2843—32 2875—19 2875—17 3195—50 3479—49 3558—49 3728—49 3870—16 4050—19 4090—50 4185—18 4303—32 4383—18 4401—50 4563—18 4673—19 4798—49 4860—19 5102—32 5193—49 5359—23 5581—32 5717—16 5764—32 5957—16 6115—50 6118—49 6296—49 6230—49 6327—49 6477—49 6609—50 6653—49 6632—49 6821—18 6856—18 7039—23 7051—17 7131—18 7174—19 7211—49 7366—19 7406—17 7534—32 7674—18 8078—32 8213—49 8251—19 8305—49 8383—23 8490—32 8538—32 8962—50 9183—17 9364—17 9605—49 9734—49 9765—16 9941—49 10187—32 10206—17 10362—50 10453—23 10582—49 10617—49 10809—32 10810—49 10832—23 10943—49 11167—16 11183—16 11370—49 11385—32 11645—17 11690—19 11743—7 11996—49 12135—49 12151—32 12299—19 12452—23 12464—50 12721—49 12845—16 12866—50 12991—23 13099—17 13115—23 13164—19 13413—50 13415—16 13641—18 13773—19 13815—16 14029—23 14238—16 14254—32 14426—50 14697—49 15016—50 15104—23 15187—32 15396—49 15676—50 15740—49 15867—50 15740—49 15867—50 16080—32 16187—32 16243—17 16446—32 16558—49 16666—49 16802—17 17001—17 17202—32 17454—49 17622—18 17750—49 18046—19 18551—50 18665—19 18748—17 18777—18 18847—23 18865—23 19714—23 20473—16 20697—49 20890—32 20917—49 20958—18 21037—49 21040—49 21113—49 21167—16 21304—18 21663—16 21713—32 21781—49 21807—32 21830—16 21853—32 21894—32 22053—49 22097—49 22328—32 22594—19 22744—32 22988—49

Kino CASINO
Pocz. 4. 6. 8. 10

Dziś premiera!

Dwie kradzieże mieszkaniowe

Do mieszkania Jakóba Kwiafa przy ulicy Południowej 9 dostali się wczoraj złodzieje. Skorzystawszy z nieobecności domowników, złoczyńcy skradli garderobę wartości około 1.000 zł.

Za pomocą przystawienia drabiny do okna dostali się wczoraj złodzieje do mieszkania Mariana Palewskiego (Rysownicza 12), gdzie skradli garderobę wartości kilkuset złotych.

Sprawców poszukuje policja.

Zgwałcił i obrabował

Napad na samotną kobietę na Dołach

Marianna Kwiatkowska (Torowa 19) powracała późnym wieczorem samotnie do domu.

Na Dołach na Kwiatkowską nagle napadł jakiś osobnik, uzbrojony w łom żelazny i zadał jej zniechęcający cios w głowę.

Kwiatkowska runęła na ziemię. Wówczas zbir dokonał na

niej gwałtu, a następnie porwał nieprzytomnej sakiewkę z zawartością około 100 zł. i uciekł.

Kwiatkowska dowlokła się do posterunku policji, gdzie złożyła zameldowanie. Za rabusem i gwałcicielem wdrożono pościg.

Kierownik piwiarni skazany za tolerowanie hazardowej gry w karty

W dniu 13 sierpnia r. b. do piwiarni przy ulicy Bandurkiego 20 wkroczyła policja, która zastała tam kilkanaście osób, grających w „oczko”.

Po wylegitymowaniu wszystkich zebranych, policja skonfiskowała 2 talie kart, oraz w gotówce zł. 13.50.

Kierownik piwiarni 42-letni Stefan Kuliberda postawiony

został w stan oskarżenia z tytułu tolerowania w kierowanym przez siebie lokalu hazardowej gry w karty.

Wczoraj Kuliberda odpowiadał przed sądem starościejskim, który skazał go na 10 dni bezwzględnej aresztu, oraz 40 zł. grzywny. Zatwierdzona została przy tym konfiskata kart i pieniędzy.

Samobójstwo po raz 13-ty

Trzy wypadki targnięcia się na życie

W pobliżu przystanku tramwajowego „Zdrowie” przy ulicy 11 Listopada targnęła się wczoraj na życie 23-letnia Estera Zajf, bezdomna. Zażyła ona nieznaczną dawkę jodiny. Wezwany lekarz pogotowia przewiózł denatkę do szpitala zapasowego. Charakterystycznym jest, iż Estera Zajf już 12 razy się truliła. Jest ona dobrze znaną wśród lekarzy pogotowia rannkowego symulantką, która truje się nieszkodliwie, by dostać się do szpitala.

W swym mieszkaniu przy ulicy Kowieńskiej 10 w celach samobójczych poprzecinał sobie żyłkę żyły u rąk Antoni Lisiewicz. Lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł denatkę do szpitala. Przyczyna rozpaczliwego kroku Lisiewicza — niesnaski rodzinne.

W mieszkaniu rodziców obruliła się nieznanym płynem 17-letnia Helena Rychlińska, którą lekarz pogotowia przewiózł do szpitala. Młodociana desperatka usiłowała pozbawić się życia z powodu nieporozumień rodzinnych.

PRZEJAZDY indywidualne Do PARYŻA
Wagons - Lits/Cook, Piotrkowska 68 i 6.
Załatwia Przy trwającym kaszlu, chrypcie, zaflegmieniu gardła — stosuje się ziola piersiowe dra Breyera nr. 1. Do nabycia wszędzie. Wytwórnia Polherba, Kraków — Podgórze.

Sesja budżetowa rady przybocznej

Referent chwali oszczędną i racjonalną gospodarkę władz miejskich. -- Obrona prestiżu „bajratu”. -- Dziś rozpoczyna się generalna debata

Z dużym opóźnieniem rozpoczęła się w tym roku sesja budżetowa w łódzkim samorządzie. Złożyło się na to wiele przyczyn. W poprzedniej radzie miejskiej z wyboru, ani socjaliści, którzy byli w większości, ani „narodowcy” nie chcieli uchwalić budżetu. Pierwsi żądali uprzedniego zatwierdzenia wybranych władz miejskich, zaś jedni i drudzy tłumaczyli swą taktykę brakiem zaufania do komisarycznych rządów na ratuszu. Resztę zrobiły pamiętne burdy endeckie, które doprowadziły do rozwiązania rady i nominowania rady przybocznej.

W ten sposób, po 5-miesięcznej gospodarce na podstawie prowizorium, budżet wpłynął obecnie na radę przyboczną, w połowie już zrealizowany. Rada została postawiona wobec faktu dokonanego. Moment ten został jaskrawie podkreślony w referacie generalnego referenta budżetowego, adw. Stanisława Pawłowskiego. Wskazał mianowicie, że teraz trudno już będzie dokonać poważniejszych zmian w opracowanym przez magistrat preliminarzu. Mimowoli w ten sposób przyznał, że tegorocznej sesji obrona została wszelką atrakcyjność.

Przemówienie generalnego referenta, nacechowane głęboką znajomością zagadnień samorządowych, a zwłaszcza problemów gospodarki miejskiej Łodzi, zasługuje pozostawieniem na uwagę z tego względu, że referent bronił prestiżu rady przybocznej.

Galeria pusta

Posiedzenie rady przybocznej rozpoczęło się o godz. 19-ej pod przewodnictwem prezydenta Godlewskiego. Na pulpitach radnych rozłożono grube tomy preliminarzy budżetowych, stopy wykazów, zestawień i akt.

Galeria dla publiczności świeciła absolutną pustką.

Komisja planu regionalnego

Po odczytaniu komunikatów, dyr. Kalinowski zreferował sprawę wyboru 6 przedstawicieli samorządu do utworzonej przez ministra spraw wewnętrznych komisji planu regionalnego, która ma koordynować za mierzenia inwestycyjne o znaczeniu państwowym na terenie okręgu łódzkiego. Zarząd miejski zaproponował wybór następujących sześciu kandydatów: wiceprezydenta Kozłowskiego, radnego inż. Holecgrebera, rad. Stypułkowskiego, r. Tomczyka, naczelnika wydziału technicznego, inż. Rybołowicza i kierownika oddziału regulacji Hajna.

Rada przyjęła ten wybór jednogłośnie.

W rolach wykonany...

Głos otrzymał generalny referent, adw. Pawłowski. W przeszło dwugodzinny wywód dał on treściwy obraz zamierzeń skarbowych samorządu na rok administracyjny 1937-38.

Na wstępie wskazał on, że zbyt późno przystąpiono w tym roku do prac budżetu, gdyż właściwie preliminarz jest już w 50 proc. wykonany.

Z tym faktem musiała się liczyć radziecka komisja finansowo - budżetowa. Wprowadzenie poważnych zmian do budżetu w obecnym momencie byłoby równoznaczne z narażeniem na szwank całej gospodarki. Jest to — oświadczył referent — rezultat tego, co się na tej sali działo za kadencji poprzedniej rady

mięskiej. Radę ministerstwo rozwiązało, powołując radę przyboczną.

Nie cieszymy się sympatią

Nie cieszymy się sympatią. W prasie nazywają nas często „bajratem”. Maie się wydaje, że taki stosunek do rady przybocznej nie jest niczym usprawiedliwiony. Nastawienie opinii publicznej do nas musi się zmienić. Nie przyszliśmy tu dla uprawiania polityki, ale do wyko-

nia ciężkiego obowiązku obywatelskiego. My nie reprezentujemy wprawdzie zaufania anonimowych wyborców, ale zaufanie władz, które nam oddały pieczę nad mieniem publicznym. Nie jesteśmy zależni od nikogo, tylko od własnego sumienia.

Analiza gospodarki

Następnie mec. Pawłowski przechodzi do analizy stanu gospodarki miejskiej i całokształtu zamierzeń finansowych. Wskazuje na zaniedbania, ciążące na mieście z okresu rządów zaborców i na szereg niesprzyjających warunków, w jakich władze magistrackie muszą działać. Są miasta — oświadczył referent — w których kryzysy gospodarcze i przemysłowe przechodzą spokojnie. W Łodzi jednak każdy wstrząs gospodarczy odbija się silnie na samorządzie i zmienia strukturę jego wydatków. Budżety Łodzi zawsze były układane w ścisłym związku z tymi kryzysami. I zawsze były b. skromne w stosunku do wzrastających potrzeb miasta.

Z kolei mec. Pawłowski zdaje sprawę z obrad komisji, które, jego zdaniem, stały na wysokim poziomie.

Nieznaczna nadwyżka

Preliminarz wydatków zwyczajnych zamyka się sumą 24,750 tys. zł., dochodów zwyczajnych — 25,810 tys. zł., wydatków nadzwyczajnych 12 milionów, zaś dochodów nadzwyczajnych — sumą 11 milionów. Budżet posiada więc nieznaczną nadwyżkę.

Dalej adw. Pawłowski wskazuje, że preliminowano 4 i pół miliona na wydatki administracyjne i dochodzi do wniosku, że jest to dowodem oszczędnej gospodarki. Z 12 większych miast Polski, liczących ponad 100 tys. mieszkańców, Łódź administruje najtańiej. Znajduje się na IX miejscu po Krakowie, Katowicach, Warszawie, Lwowie, Bydgoszczy, Chorzowie, i Poznaniu. Na 1 mieszkańca administracja kosztuje zł. 5,82 gr. Tańiej niż Łódź administrują tylko Wilno, Częstochowa i Sosnowiec.

Dochoły i wydatki

Dochoły zwyczajne miasta składają się przeważnie z udziału w podatkach państwowych (ok. 16 milionów), częściowo z wpływów przedsiębiorstw koncesjonowanych, a najmniej z podatków samoistnych (1,300,000 zł.). Mec. Pawłowski uważa, że dochoły samorządu winny być uniezależnione od wpływów państwowych i że należy raczej skłonić rząd do zrzeczenia się z wielu podatków na rzecz miast.

W dochodach nadzwyczajnych ponad 9 milionów, to wpływ z pożyczek i dotacji.

Z kolei referent analizuje wydatki w najważniejszych działach gospodarki, jak w „oświeceniu i kulturze” (3.150 tys. zł.), z tego znaczną część miasto obraca na szkolnictwo powszechne, 337,540 na teatry. Zarówno w dziale zdrowie publiczne, jak i w opiece społecznej niema takiej dziedziny, którąby się magi-

strat nie zainteresował i którejby nie uwzględnił. Działy te i wydatki poczynione zalegają się o siebie ściśle, dając w sumie poważny efekt dla rozwoju miasta i dobra ludności. Poważne kwoty preliminarzowano np. na kanalizację, wodociągi i regulację rzek (przeszło 6 milionów), a przecież te sumy winny być także wliczone w wydatki na zdrowie publiczne, bo przyczyniają się do podniesienia stanu sanitarnego Łodzi.

Kończąc interesujący referat, adw. Pawłowski prosi radę o przyjęcie preliminarza.

Na wniosek inż. Holecgrebera generalna debata odroczone do posiedzenia dzisiejszego. St. Geł.

Dzisiejsze audycje

KONCERTY SYMFONICZNE
Programy koncertów symfonicznych Polskiego Radia noszą w okresie letnim na ogół charakter popularny, łatwo przystępny, pogodny. Koncert symfoniczny pod dyr. G. Fitelberga o godzinie 17.00 przyniesie również twory tego rodzaju: Griega „Z czasów Holberga”, Kodaly'ego efektowne „Tańce z Galanty”, Rossini'ego Uwerturę do „Wilhelma Tella” i Liszta pełen rozmachu „Walc Mefista”.

Drugim koncertem symfonicznym o godz. 19.00 będzie audycja z cyklu „Słynni dyrygenci”, która obejmie utwory Czajkowskiego, Pucciniego, Auber'a i Thomasa pod dyrekcją kapelmistrzów angielskich: Malcolm'a Sergenta i Percy Pitta.

STRAŻ NAD ŁÓDKĄ

Rok 1920 przyniósł Łodzi wspaniałą kartę historyczną. W tym to czasie robotnik łódzki, inteligent, chwycił za broń, żeby odeprzeć zbliżającą się do serca Polski nawałnicę bolszewicką. Historia tego wysiłku orężnego Łodzi jest tematem specjalnej publikacji, jednego z uczestników tego czynu red. Stanisława Rachalewskiego. Książka ta niebawem ukaże się na półkach księgarskich. A tymczasem autor tej nowej książki opracował dla rozgłośni łódzkiej specjalny faktomontaż H-teracki, który w ramach słuchowiska radiowego nadany zostanie przez rozgłośnię łódzką o godz. 19 m. 20.

Tematem tego faktomontażu będą wspomnienia, sięgające owych pamiętnych dni sierpniowych r. 1920. W akcji przewija się charakterystyczna postać owych czasów, śpiewana przez odzianą w mundury wojskowe młodzież łódzka.

W audycji tej biorą udział artyści teatrów łódzkich pp. Celina Niedźwiecka, Władysław Krasnowiecki, Włodzimierz Matuszkiewicz i in. Poza tym chór pod dyr. Aleksandra Charuby.

AUDYCJA DLA DZIECI

W ostatnich czasach rozgłośnia łódzka specjalną pieczołowitością otoczyła audycje dziecięce. Poza pogadankami, recytacjami, muzyką z płyt gramofonowych poczynają ukazywać się w programach łódzkich specjalne koncerty o lekkim, dostosowanym do poziomu umysłowego dziecka, repertuarze, a niezadługo najmłodsi radiosłuchacze będą mieli okazję wysłuchania kilku występów piosenkarzy.

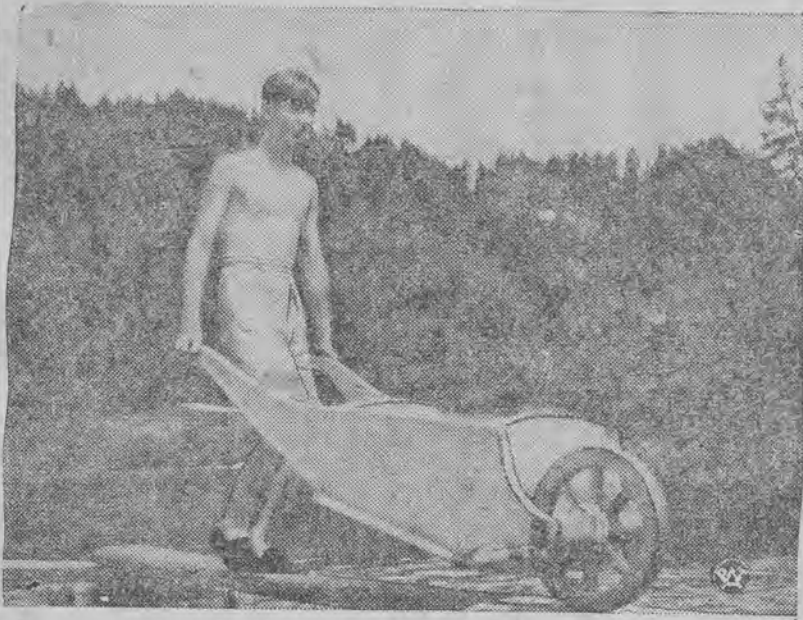
Najbliższa taka audycja nadana zostanie o godz. 15-ej w czasie której usłyszymy pogadankę Olgi Jarosiewiczówny p. t. „Jak się żyje na okręcie”. Bo to bardzo ciekawe wiedzieć, jak zwyczajnie panują na okręcie, jak podróżni spędzają dnie i jak upływa podróż na polskim statku. Następnie w tej samej audycji prof. Jerzy Sulikowski odegra na fortepianie kilka utworów fortepianowych Schumanna.

ORKIESTRA CYGAŃSKA

Dnia 10 i 11 września o godz. 20.30 wystąpi w filharmonii poraz pierwszy w Polsce węgierska orkiestra cygańskich chłopców z Budapesztu.

W programie węgierskie i wiedeńskie piosenki, melodie cygańskie oraz utwory klasyczne.

Wakacje króla



Zdjęcie przedstawia króla Piotra podczas tegorocznych wakacji w obozie harcerskim nad jeziorem Bled w Jugosławii.

W jaki sposób odnaleźć samoloty zagubione na przestrzeniach morza?

Zaginięcie Amelii Earhardt, pilota francuskiego Andre Roberta w lipcu na Oceanie Indyjskim i ostatnia pilota sowieckiego, Lewoniewskiego na Oceanie Lodowatym, wskazuje na konieczność wynalezienia sygnalizacji statków, zagubionych na morzach.

Kilka tygodni temu GEORGES CLAUDE przedstawił akademii nauk możliwość sygnalizacji przy pomocy mieszaniny fluoru; zabarwia ona wodę na kolor żółtawo-brązowy; powierzchnia wody, zabarwionej fluorem, posiada wspaniałą fluorescencję mocnego zielono - żółtego koloru. Jeden gram tej substancji wystarczy do zabarwienia 20 tysięcy litrów wody. G. Claude twierdzi, że 10 kg. substancji zabarwiającej, rozlanej na powierzchni morza, stwarza plamę o średnicy 500 metrów, widoczną na przestrzeni 15 klm. Plama ta zachowuje się w przeciągu 12 godzin. 9 sierpnia r. b. w porozumieniu z władzami lotnictwa w Marignane G. Claude przeprowadził doświadczenie

na stawie Berre. W tych dniach zainstalowano kilka zbiorników substancji zabarwiającej na handlowych hydroplanach w celu wypróbowania efektów sygnalizacyjnych na pełnym morzu.

Dorothy Routh



najlepsza tenisistka angielska, wyszła zamąż za d-ra Douglasa Leigh Little.

Krwawa napaść na Bałutach

Zwolniony z więzienia przestępca śmiertelnie ranny

Wczoraj późnym wieczorem miał miejsce na Bałutach krwawy napad. Na 35-letniego Romana Krawczyka napadł z tyłu jakiś osobnik i zatopił mu w plecach nóż aż po rękojęść. Krawczyk upadł na chodnik nieprzytomny, brocząc krwią. Napastnik zbiegł.

Lekarz pogotowia stwierdził u

Krawczyka przebite płuc i przewiózł go do szpitala św. Józefa w stanie b. groźnym.

Dochodzenie policyjne ustaliło, iż Krawczyk dopiero onegdaj opuścił więzienie, w którym odsiadywał karę za różne przestępstwa. Najprawdopodobniej napaść dokonała została z zemsty.

Zaginiony Horyzont

Japonia zrezygnowała z olimpiady

Korespondent tokijski francuskiego dziennika sportowego „L'Auto“ donosi, że JAPONIA OFICJALNIE ZREZYGNOWAŁA Z ORGANIZACJI IGRZYSK OLIMPIJSKICH W TOKIO W 1940 ROKU.

W kilku wierszach:

— P. KAZIMIERZ WARDESKIEWICZ podziękował za zaszczyt i nie będzie na linii meczu Polska — Dania, bowiem jak wynika z treści zaproszenia, PZPN liczył na to, że sędzia łódzki przyjedzie na własny koszt. P. Wardeszkiewicz pojedzie do Warszawy, ale w charakterze widza i swym zdecydowanym stanowiskiem daje ciętą odprawę PZPN-owi.

— GOD ZAMIAST SZEREFKIEGO ma prowadzić atak przeciwko Danii w Warszawie. Decyzja zapadnie w dniu dzisiejszym.

— WAJSÓWNA jeszcze nie wróciła z urlopu. Bawi ona w tej chwili w Drobobyczn. Jej start w Katowicach, w niedzielę, nie jest zupełnie pewny. Boruta przesłał jej zaproszenie Pogoni, na pojedynek z Mauermeier, ale do dnia wczorajszego nie było potwierdzenia od Wajsówny.

— REWOLTA PIŁKARZY U-TOURINGU? W pierwszej drużynie mistrza Łodzi stosunki tak się ułożyły, że skompletowanie składu jest rzeczą trudną. W niedzielę, przeciwko P. T. C. grało dwóch graczy, którzy wczynie grali na przedmeczcu. Z pierwszej drużyny nie grali: Michalscy, Chojnacki, Frankus, Seidel i Durka. Po dchno, kilku z pierwszej drużyny U-Touringu przenosi się, względnie ma taki zamiar, do nowopowstałego klubu Niciarnia. Ciekawe, jaką nazwę będzie miał ten klub, gdyż jako Niciarnia nie będzie przyjęty do związku piłkarskiego.

— ZBIGNIEW ZIELIŃSKI, bokser Wimy wagi lekkiej wstąpił onegdaj w związek małżeński z Ireną Sadowią kówną. Winstujemy.

— JUNIORZY WIDZEWA GRAJĄ NA PRZEDMECZCU SPOTKANIA POLSKA — DANIA. — Drużyna piłkarska juniorów łódzkiego Widzewa zakwalifikowała się do półfinałów rozgrywek o mistrzostwo Polski dla juniorów. Przeciwnikiem Widzewa w półfinale będzie drużyna juniorów lwowskiej Pogoni. Mecz półfinalowy Widzew — Pogon odbędzie się w najbliższą niedzielę, dn. 12 b. m. i zostanie rozegrany w Warszawie o godz. 14-ej na stadionie Wojska Polskiego jako przedmecz meczu międzypaństwo wego Polska — Dania.

— KLASA B ROZPOCZYNA MISTRZOSTWA. — W nadchodzącą niedzielę, 12 b. m. rozpoczyna się w okręgu łódzkim mecz piłkarskie o mistrzostwo klasy B. Mecze te rozgrywane będą w trzech grupach: w pierwszej grupie „łódzkiej“ grać będą kluby: KPZjednoczone, Hakoah, Tur, Makabi, Boruta (Zgierz), ŁKS.Ib, Bar Kochba i mistrz klasy C Sokół aleksandrowski lub Przybyłowianka, drugą grupę „pabianicką“ tworzyć będą kluby: Kruschender, Strzelec (Sieradz), Tur (Zduńska - Wola), Sokół (Zduńska - Wola), Rudzki K. S. i Huragan (Ruda), wreszcie trzecią grupę tworzą rezerwy klubów klasy A. Drużyny, które zajmują pierwsze miejsca w dwóch pierwszych grupach, zakwalifikują się do rozgrywek o wejście do klasy A, zaś drużyny, które znajdują się na ostatnich miejscach w rozgrywkach grupowych, spadną do klasy C. Mistrz rezerw klubów A-klasowych rozegra następnie mecze z mistrzem klubów kl. B o tytuł mistrza tej klasy. W nadchodzącą niedzielę 12 b. m. odbędą się następujące pierwsze mecze o mistrzostwo klasy B (grupa łódzka): na boisku Widzewa o godz. 11-ej Makabi — ŁKS.Ib i o godz. 16-ej Zjednoczone — Bar Kochba, na boisku U-T. o godzinie 16-ej Hakoah — Tur.

— JASKÓLSKI z Wimy wygrał wyścig szosowy na 160 km. o nagrodę starosty sieradzkiego, zorganizowany ub. niedzieli w Zduńskiej Woli przez tamtejszą Resursę.

— W DNIE WZORAJSZYM odbył się w Pabianicach pogrzeb tragicznie zmarłego byłego kolarza „Orlecia“ S. p. Pawłowskiego. Pawłowski wypadł z auta, łowarzącego uczestnikiem wyścigu szosowego o mistrzostwo Pabianic. W pogrzebie wzięli udział delegaci ŁOZK. oraz łódzkich klubów kolarskich.

— SMĘTEK GRA W PIŁKĘ NOŻNĄ! Witold Smętek został zgłoszony dla Okęcia do Warsz. OZPN. i grał w niedzielę pierwszy mecz w zawodach rezerw Okęcia. Drużyna, w której Smętek grał na lewym łączniku, wygrała 4:2, przy czym Smętek zdobył jedną bramkę.

Jak wiadomo, Smętek znany był do niedawna, na terenie lekkiej atletyki jako Smętkówna, czołowa miotaczka oszczepem.

Bez Spodenkiewicza i Chmielewskiego jedzie reprezentacja bokserka Łodzi do Niemiec

Sprawa wyjazdu reprezentacji Łodzi na tournée do Niemiec (które ma nastąpić w najbliższą środę) stanęła wczoraj nagle pod znakiem zapytania. Z obozu IKP. nadeszły dwie przykre wiadomości, które w poważnym stopniu osłabiają reprezentację. Na onegdajszym treningu Spodenkiewicz wybił

sobie rękę tak poważnie, że o jego wyjeździe mowy być nie może. Lekarz nakazał bezwzględny odpoczynek. Chmielewski, jak już donosiliśmy, zachorował na żółtaczkę. Początkowo nie przywiązano większej wagi do tej choroby, przypuszczając, że mistrz Europy będzie do chwili wyjazdu fit. Tym-

czasem od soboty Chmielewski znajduje się w szpitalu wojskowym na oddziale wewnętrznym. Analiza wykazała, że do żółtaczki dołączyły się pewne komplikacje wątroby i nie tylko, że nie będzie mógł jechać z drużyną do Niemiec, ale kto wie, jak długo będzie musiał leżeć w szpitalu. Do serii niepo-

wodzeń przedmeczowych doszła jeszcze sprawa Pietrzaka, który nie ma jeszcze wszystkich potrzebnych papierów, a le to już drobnostka.

W świetle tych wszystkich komplikacji i osłabienia reprezentacji, wyjazd wisiał na włosku. Wczoraj wieczorem prezes p. Kordasz odbył konferencję z kapitanem związkowym p. Milszem i postanowili

WYJAZDU NIE ODWOŁYWAĆ.

W miejsce Spodenkiewicza pojedzie prawdopodobnie Grambo z Kruschendera. Decyzja zapadnie po jego jutrzejszej walce. Zamiast Chmielewskiego walczyć będzie Pisarski, w pół ciężkiej Pietrzak, w ciężkiej Klodas. Osoba drugiego zawodnika rezerwowego będzie zdecydowana również jutro wieczór.

Wima--Sokół 9:7

Mistrzowski mecz na poziomie odstrasającym

Mecz Wima — Kruschender zainaugurował mistrzostwa bokserkie okręgu. Stał on na bez nadziejnie niskim poziomie, a przebieg jego może raz na zawsze odstraszyć widzów od boksu. Mecz obfitował w nieprawdopodobne zdarzenia. Rozpoczęło się na wadze. Wima wzięła przed meczem cztery punkty w muszej i ciężkiej, Sokół zaś w średniej i półciężkiej, tak więc, nim jeszcze zawodnicy pokazali się w ringu, stan meczu brzmiał 4:4! Godzi się tu wspomnieć, że Dubilas z Sokoła został początkowo przez lekarza odrzucony, a po tym, kiedy się okazało, że Wima nie ma Kostrzewy, dopuszczony. Są to rzeczy niedopuszczalne, które wymagają wyjaśnienia ze strony delegata

wydziału sportowego.

To jeszcze nie wszystko, co się działo. Madej wygrał przez k.o. Druźbiński, po zejściu z ringu kwestionował niskie uderzenie, którego nikt nie widział, jakiegokolwiek kwestionowanie po wyjściu z ringu jest nie ważne, to też dziwić się tylko wypada, że protest został uwzględniony. Decyzja lekarza jest też niemiarodajna.

I na tym nie koniec. W czasie walki Zielińskiego w pewnej chwili wbiegła na ring jakaś niewiasta, która pod wpływem hysterii rozdzieliła walczących i nie pozwoliła na dalszą walkę. Walkę jakoś szczęśliwie dokończono.

Poziom wszystkich walk — jak już zaznaczyliśmy — strasz-

ny. Kasznia, reprezentant na Niemcy, nie ma prawa jechać z tymi umiejętnościami. Wima wygrała, mimo straty 2 pkt. przez dyskwalifikację — 9:7. W kołuciej walka Blasiński (W.) — Stlecki zakończyła się słusznym remisem, gdyż obaj małe pojęcie mają o boksie. W piórkowej Madej (W.) wygrał przez k.o., przegrał przez dyskwalifikację. Wartość tej walki sprowadza się do tylko jej wcale dobrego tempa. W lekkiej Zieliński (W.) wygrał z Pasternakiem. To była bijatyka, a nie boks. W półśredniej Kasznia (W.) wygrał z Szczecińskim, przeciwnikiem pod wieloma względami bardzo przykrym.

Reminiscencje z wczorajsze- go meczu — czarne.

Defraudacja w Polskim Zw. Bokserskim

Wielką sensację w Poznaniu wywołał fakt wykrycia w Polskim Związku Bokserskim defraudacji na kwotę około 6,000 zł. Defraudacji tej dopuścił się b. skarbnik P. Z. B. Nowicki w okresie 1935-36. Na ślad nadużyć wpadł obecnie płatny sekretarz P. Z. B., podczas gdy komisja rewizyjna, która w swoim czasie badała księgi kasowe, nie zauważyła śladu nadużyć.

W związku z tą sprawą odbyło się we wtorek specjalne zebranie Polskiego Związku Bokserskiego. Ustalono, że w czasie sprawdzania t. zw. konta olimpijskiego stwierdzono brak 5,957 zł. Defraudacji dopuścił się skarbnik w ten sposób, że zmniejszał w księdze kasowej w odpowiednich rubrykach sumy przychodowe, a w innych rozchody. Malwersacji dokonał przy dodawaniu kolumny księgi kasowej, a fałszywe cyfry przenosił następnie na drugą stronę księgi. Oszustwo było popełnione, niezwykle sprytnie, a w poszczególnych kontaktach sumy pozłome księgi kasowej bilansowały się z sumami pionowymi. Dzięki tym manipulacjom, komisja rewizyjna nie wpadła na ślad nadużyć. Obecnie, po wykryciu tej sprawy, zarząd P. Z. B. wezwał urzędującą komisję rewizyjną do zbadania wszystkich ksiąg. Badania potwierdziły fakt nadużyć. Wezwany Nowicki przyznał się do winy, oświadczając równocześnie, że nie jest w stanie zdefrudowanej sumy zwrócić. Zarząd P. Z. B. skierował sprawę do prokuratora sądu okręgowego w Poznaniu.

Nowy skandal w piłkarstwie

Warta zerwała stosunki z Pogonią i grozi skierowaniem sprawy do prokuratora

POZNAŃ, 7 9. (PAT). We wtorek odbył się w Poznaniu zebranie zarządu klubu sportowego Warta, na którym omawiano wypadki, jakie wydarzyły się na meczu ligowym z Pogonią we Lwowie.

Zarząd Warty stwierdził, że szereg graczy poznańskich odniósł poważne kontuzje i, być może, trwałe kalectwa, wobec czego zakłada uroczysty protest i domaga się natychmiastowej reakcji ze strony władz

sportowych w obronie zdrowia młodzieży.

Zarząd Warty uchwalił natępnie wnieść protest przeciwko weryfikacji tych zawodów, rozegranych w anormalnych warunkach i zakończonych nie formalnie przy udziale 7-miu zawodników. Dalej klub postanowił wystąpić z wnioskiem do zarządu ligi o zezwolenie na skierowanie sprawy do prokuratora, celem pociągnięcia do odpowiedzialności karnej win-

nych rozmyślnego poranienia zawodników Warty.

Wreszcie zarząd klubu wystąpił do zarządu ligi o przesunięcie zawodów ligowych z Garbarni i A. K. S. na termin późniejszy, gdyż Warta wobec rozbicia graczy nie dysponuje pełną drużyną ligową.

Do czasu otrzymania pełnej satysfakcji klub poznański postanowił zerwać wszelkie stosunki sportowe z Pogonią.

Polacy nadal prowadzą

Napierała, Ignaczak i Wasilewski lekko ranni

BUDAPESZT, 7 9. (PAT). — We wtorek odbył się trzeci etap wyścigu kolarskiego dookoła Węgier na trasie Budapeszt — Keszthely długości 244 km.

Zawodnicy początkowo jechali w dość wolnym tempie, a prowadzili aż do Gyoer węgry z Elesem na czele. Od Gyoer na odcinku złej drogi polacy wyprzedzają ich i dyktują ostre tempo. W czołowej grupie znajdują się trzej polacy i trzej austriacy.

Na 100 m. przed metą odrywają się polacy: Napierała, Wasilewski i Ignaczak. Za nimi zdejają austriacy Hoefner i Strakati oraz węgry Eles i Szalay. Przed metą nagle ko-

larzom zajeżdżało drogę auto policyjne. Kolarze polscy, prowadzący w wyścigu, upadli i o mało nie wpadli pod auto. Lekko poranieni kolarze podnieśli się natychmiast, dojeżdżając do mety. Rannych opatrzyło wówczas pogotowie ratunkowe.

Ignaczak odniósł rany prawe go ramienia, inni odnieśli lżejsze kontuzje. Wszyscy polacy wezmą jednak udział w dalszym wyścigu. Mimo wypadku, udało się Napierale zająć pierwsze miejsce na tym etapie w czasie 8:18:50 sek., co przy długości trasy 244 km. stanowi przeciętną szybkość 31,9 km.godz. Drugie miejsce w tym samym czasie zajął au-

striak Strakati, trzecim był Wasilewski w czasie 8:18:55, siódmym Ignaczak w czasie 8:19:21, a piętnastym Moczulski w czasie 8:27:55.

W ogólnej klasyfikacji indywidualnej prowadzi austriak Strakati w czasie 28:29:22, drugie miejsce zajmuje Napierała w czasie 28:29:23, trzecim jest Wasilewski w tym samym czasie, szóstym Ignaczak w czasie 28:29:57, dwunastym Moczulski 28:38:27.

Drużynowo prowadzi bezapelacyjnie Polska w ogólnym czasie 85:28:43, drugie miejsce zajmują Węgry — 85:34:02, 3) Austria 85:43:13, 4) Rumunia 86:26:01

Skromny pogrzeb bar. Coubertina

We wtorek rano odbył się w Lozannie pogrzeb twórcy nowoczesnych igrzysk olimpijskich barona Pierro de Coubertina. Ciało zmarłego spoczęło na cmentarzu lozańskim. Zgodnie z życzeniem zmarłego, pogrzeb odbył się bardzo skromnie, nie wygłoszono żadnego przemówienia.

Serce bar. Coubertina przewiezione zostanie w specjalnej urnie do Olimpij.

Wspólny program gospodarczy

„Wchodzimy obecnie znowu w okres — pisze młodszy „Bank” — w którym sprawy polityczne zaczynają coraz bardziej dominować nad zagadnieniami gospodarczymi, a te ostatnie również nabierają coraz większego zabarwienia politycznego. Te przemiany są wyraźnie związane z procesem rozwijającego się coraz silniej ożywienia gospodarczego, które, zwiększając dobrobyt, odwraca myśl ludzką od przyziemnych spraw pracy i chleba ku celom bardziej idealnym“.

Zastanawiając się nad głębszymi przyczynami tych zmian, pisze do nich wniosek, że w tych krajach Europy, w których problem demograficzny szczególnie ostro wystąpił w czasie kryzysu, polityka gospodarcza państwa musiała zmierzać wprawdzie do usuwania trudności w ramach układu wewnętrznego. Teraz dopiero, w miarę osiągnięcia maksimum tego, co da się zrobić w ramach wewnętrznej gospodarki, wysuwa się na czoło zagadnienie problem ekspansji politycznej i gospodarczej na zewnątrz. Charakterystyczne dla epoki dzisiejszej zjawisko — to znaczny wzrost siły militarnej państw zwanych „dynamicznymi” — to nagromadzenie w tych państwach napięcia, które dąży do wyładowania w postaci ekspansji zewnętrznej. W tych warunkach wzrost zainteresowania opinii sprawami politycznymi jest zupełnie zrozumiałym.

Omawiając aktualne problemy gospodarcze Polski pismo to wypowiada swój pogląd na zagadnienie zogniskowania umysłów dokoła wspólnego programu gospodarczego — odpowiadającego najpilniejszym potrzebom kraju.

„W zakresie spraw społeczno-gospodarczych — pisze „Bank” — mamy trzy najbardziej zasadnicze problemy. Są to:

- 1) zagadnienie samowystarczalności gospodarczej w związku z rozbudową pogotowia obronnego,
- 2) kwestia ingerencji państwa w życie gospodarcze, względnie swobody inicjatywy prywatnej,
- 3) realizacja postulatów sprawiedliwości społecznej.

Pochodnymi w stosunku do tych zagadnień są pilne reformy gospodarcze, jak: przebudowa ustroju rolnego, industrializacja kraju, odbudowa rynku kapitałowego, reforma ciężarów publicznych, normalizacja obrotów zagranicznych oraz przeprowadzenie wielkich inwestycji w zakresie podstawowych urządzeń gospodarczych.

Nie ulega wątpliwości, że może dojść do rozwiązywania tych zagadnień do rozsądnego programu, liczącego się nie z partykularnymi interesami tych czy innych grup, lecz z całością życia gospodarczego. Rozwiązanie tych zagadnień jest sprawą delikatną i brzemionną w różnego rodzaju skutki, to też powinno ono być dokonane tylko przez zespół, prowadzoną przez ludzi o najwyższych kwalifikacjach moralnych i fachowych“.

Pismo nawołuje do nastawienia polskiej myśli polityczno-gospodarczej „na wyższy styl” i stwierdza, że „te prace powinny być podjęte bez najmniejszej zwłoki, bez marnowania tego drogiego elementu, jakim w przygotowaniu narodu na wszelkie ewentualności jest czas“.

Polityka zwyżkujących cen

Francja i Niemcy zmieniają swą „linię generalną“

W ostatnich dniach komisarz dla spraw cen w Niemczech wydał niezmiernie znamienne zarządzenie. W myśl tego zarządzenia ceny artykułów, opartych na surowcach importowanych z zagranicy regulowane będą na odmiennych, aniżeli dotychczas zasadach. Tak więc do ceny tych artykułów będzie dozwolone wkalkulowanie wszelkich zmian cen surowców na rynkach światowych. Jednocześnie zasada godziwego zysku i prawo odkupu zostało w całej rozciągłości w nowym rozporządzeniu utrzymane. Wydaje się rzeczą dziwną, że rozporządzenie to wydane w połowie sierpnia zostało całkowicie przemilczane przez tę część prasy polskiej, która zawsze bardzo chętnie cytuje wszelkie przykłady regulacji, lansowane u naszego zachodniego sąsiada. Najwidoczniej prasa ta zdaje sobie

sprawę z tego, że zarządzenia niemieckie na odcinku cen nie przekraczały nigdy linii zdrowego rozsądku gospodarczego.

Może jeszcze bardziej tę tendencję przejawiają się ostatnio we Francji, a uderza to każdego turystę, który przekracza granice tego kraju.

Przecież Francja jest państwem, w którym rządzi front ludowy, a więc krajem, w którym tendencje reglamentacyjne powinny ujawniać się ze szczególną siłą. Istotnie, w pierwszym okresie po dojściu do władzy Bluma te tendencje w gospodarce francuskiej ujawniły się bardzo wyraźnie w postaci szeregu ustaw socjalnych.

I znowu wracamy do kwestii cen, ponieważ jest ona problemem niejako ustosunkowania się tego rządu do zasadniczej linii gospodarczej. Otóż rząd premiera Chautemps'a postanowił dopuścić do zwyżki cen ar-

tykułów przemysłowych w całym szeregu wypadków. Na pierwszy ogień poszły artykuły żelazne i stalowe oraz artykuły importowane, gdzie zwyżka cen była naturalną reakcją na politykę rządu i podrośnięcie taryf kolejowych. Również i za biegi kupiectwa o dopuszczalność wkalkulowania zwyżki cen zostały uwiecznione częściowo sukcesem, gdyż rząd francuski zszedł ze swego nieprzejednanego w tej sprawie jeszcze do niedawna stanowiska. Jest to jeden tylko odcinek zarządzeń gospodarczych we Francji, gdzie tendencje racjonalnej gospodarki ujawniają się zupełnie wyraźnie. Nie chcemy wchodzić obszernie w analizę całokształtu ostatnich posunięć francuskiej polityki gospodarczej, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że wkroczyła ona na drogę gospodarki klasycznej, nie uznającej żadnych

cudów ani żadnego czarnoksiężstwa w ekonomii, którą tak często zachwycają się ostatnio w Polsce niektórzy publicyści.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach niedużych. Notowano: Amsterdam 291,90, Bruksela 89,30, Londyn 26,24, Nowy Jork — kabel 5,29 i pięć ósmych, Mediolan 27,88, Paryż 19,75, Praga 18,47, Oslo 131,90, Sztokholm 135,35, Zurych 121,05, belgi belgijskie 89,05, funty angielskie 26,15, falestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 17, duńskie 116,60, norweskie 131,25, szwedzkie 134,70, liry włoskie 23,10, szylingi austriackie 97, marki fińskie 11,20, niemieckie 127, niemieckie srebrne 134.

AKCJE.
Dla akcji tendencja była mocna, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 105, Cukier 34,75, Węgiel 25,75 — 26, Lilpopy 53,50, Ostrowieckie 26,25, Haberbusch 40,25 — 41 (w poszukiwaniu), Modrzewów 9,50.

PAPIERY PROCENTOWE.
Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana przy obrotach niewielkich. Notowano: 3 pr. inwestycyjna II em 68,25, seria II em 82,50, 4 proc. konsolidacyjna 58,25 — 58,50, drobne odcinki 58 — 58,25, 4 proc. dolarowa 38, 4 i pół proc. poź. wewnętrzna 56,35 — 55 — 56,40, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 57, 5 proc. Kofejowa 58, 8 proc. listy Przemysłu Polskiego 72, 5 proc. L. Z. Warszawa stare 64, 5 proc. L. Z. Warszawa z r. 1933 — 62,50.

GIĘŁDA ŁÓDZKA
Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:
Trans. Sprzedaż Koppe
Inw. 2 em. 68,50
Dolarówka 38,25
Konsol. gr. 58,50
Wewn. 56,50
Bank Polski 106,00 105,50
5 pr. I z. Łódź s. X 56,25 56,00
Tendencja utrzymana.

GIĘŁDA ZBOŻOWA
Zyto 24,50 — 24,75
Pszonica 32,25 — 32,50
Pszon. zbier. 31,50 — 32,00
Mąka pszen. raz. 38,00 — 39,00
Otręby pszenne 16,00 — 16,50
Otręby pszen. gr. 16,25 — 16,75
Jęczmień przem. 21,50 — 22,00
Jęczmień brow. 24,50 — 25,50
Owies 22,50 — 23,00
Rzepak 57,00 — 58,00
Groch polny 31,50 — 32,50
Kasza gryczana 51,50 — 52,50
Makuch rzepak. 22,00 — 23,00
Siemie lniane 44,00 — 45,00
Tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWELNY
NOWY JORK. Srodek. 2-gie notow. z dnia 7.9:
Styczeń 9,23, marzec 9,34, maj 9,43, lipiec 9,50, październik 9,19.
LIVERPOOL. Otwarcie z dn. 7.9:
Styczeń 5,34, marzec 5,39, maj 5,44, lipiec 5,48, październik 5,28.
ALEKSANDRIA. Otwarcie z dn. 7.9:
Sakellaris: styczeń 15,49, marzec 15,60, listopad 15,46. Ashmouni: październik 11,56, luty 11,78, kwiecień 11,47, czerwiec 11,49.

Słaba tendencja dla papierów państwowych

W dniu wczorajszym nastąpiło na rynku łódzkim poważne osłabienie tendencji dla papierów państwowych oraz listów zastawnych. Zwiększony ruch rozpoczął się dopiero po świętach żydowskich, co umożliwiło zorientowanie się w sytuacji na rynku papierów.

Zniesienie świadectw przemysłowych winno być pierwszym etapem reformy podatkowej

Jak już donosił wczorajszy „Głos Poranny” zjazd związku izb przemysłowo-handlowych, który obradował we Lwowie, omawiał obszernie zagadnienie zniesienia świadectw przemysłowych. Źródłowy i wyczerpujący referat wygłosił w tej sprawie wicedyrektor łódzkiej izby przemysłowo-handlowej.

(W wyniku dyskusji nad referatem dr. Sanda zjazd uchwalił rezolucję treści następującej:

„Ogólne zebranie Związku Izb stwierdza — zgodnie z deklaracją zakomunikowaną Ministerstwu Skarbu zarówno w roku ubiegłym jak i bieżącym — że w interesie dalszego zaktywizowania życia gospodarczego bezwzględnie konieczne jest jako jeden z pierwszych etapów zasadniczej reformy systemu podatkowego — zniesienie prze-

starzałej instytucji świadectw przemysłowych.

Szczegóły, związane z przeprowadzeniem tej reformy, Związek Izb przedstawi w drodze bezpośredniej Ministerstwu Skarbu w najbliższym czasie“.

Jak wiadomo, związek izb wypowiedział się za ustaleniem ekwiwalentu, który równoważyłby wpływy osiągnięte przez skarb z opłat za świadectwa przemysłowe.

Niezmienione ceny przędzy chesankowej

Ceny przędzy chesankowej na rynku łódzkim w porównaniu z r. ub. nie uległy zmianom, kształtując się przy tendencji utrzymane przy odcienieniu słabszym. Osłabienie tendencji tłumaczyć należy brakiem popytu.

Do bolączek tej branży należy niemożność otrzymania pokrycia. Odbiorcy nie chcą w stawiąć zobowiązań wekslowych, obawiając się, że nie będą mogli wykupić ich w terminie, tym bardziej, że dostawcy domagają się pokrycia krótkoterminowego. Do tranzakcji dochodzi w wyjątkowych wypadkach, kiedy dostawca godzi się na pokrycie długoterminowe.

Produkcja przędzy jest dość duża, wobec oczekiwanego wzmocnienia zapotrzebowania, w związku z sezonem zimowym. Zapasy handlarzy, jakkolwiek dość duże, szybko się mogą wyczerpać w obliczu sezonu, tak, że będą oni musieli przystąpić do zakupów, co wpłynie na polepszenie sytuacji.

Popyt dotychczasowy obejmował flosche, używane przy produkcji wyrobów dzianych i trykotażowych oraz w pończoszniczym i przędzę chesankową, używaną przy produkcji tkanin wełnianych damskich.

Mniej protestów

W sierpniu r. b. zaprotestowano u notariuszów łódzkich 19,533 weksle krajowe na 1,989,896 zł. i 1 weksel zagraniczny na 351 zł. W całym łódzkim okręgu zaprotestowano 21,442 weksle krajowe na sumę 2,176,879 zł. i 1 weksel zagraniczny na 351 zł.

Ponadto w sierpniu u notariuszów w Łodzi wykupiono przed sporządzeniem protestu 5,862 weksle na sumę 777,797 zł.

W porównaniu do lipca ilość weksli zaprotestowanych w sierpniu oraz suma znacznie się zmniejszyła.

Upadłość firmy w stanie likwidacji

Firma „Union Textile, sp. akc.” złożyła do sądu wniosek o ogłoszenie upadłości firmie „Lajb Szkurnik, Spadkobiercy” w likwidacji, Henrykowi Szkurnikowi i Dwojrze-Lacy Szkurnik.

Henryk Szkurnik i Dwojra-Lacy Szkurnik prowadzą w Łodzi przedsiębiorstwo wyrobu i sprzedaży towarów włókienniczych pod firmą „Lajb Szkurnik, Spadkobiercy” (Piotrkowska 66).

Przed paru miesiącami firma ta przestała honorować swe zobowiązania i dopuszczać do protestu weksle z własnego wystawienia.

Do rejestru handlowego sądu okręgowego wniesiony został w czerwcu wpis, iż firma „Lajb Szkurnik Spadkobiercy” została zlikwidowana jednakże postępowanie likwidacyjne nie zostało przeprowadzone, czego dowodem jest

niepłacenie nawet bezspornych długów wekslowych.

Wobec tego, że przez zlikwidowanie aktywów przedsiębiorstwa spółnicy połączyli osobisty majątek z majątkiem przedsiębiorstwa spółkowego, firma „Union Textile” wnosi o ogłoszenie upadłości zarówno spółce jak i spółnikom.

Sąd, przychylając się do wniosku firmy „Union Textile” ogłosił upadłość firmie „Lajb Szkurnik Spadkobiercy” oraz Henrykowi Szkurnikowi i Dwojrze-Lacy Szkurnikowi, wyznaczając sędzią komisarzem sędziego handlowego Kazimierza Monitza, a syndykiem adw. Wł. Tuwima.

Jednocześnie sąd wezwał wierzycieli upadłej firmy aby zgłosili się sędziemu komisarzowi swe wierzycielności do 2 października.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 i 84 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.32 o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) 6 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należnych zaległości odbędą się sprzedaż z licytacji u niżej wymienionych zobowiązanych

- 8 września — w II terminie
Simm Gustaw, Gdańska 184 — meble. Cena szac. zł. 2.300
10 września 1937 r. — w I terminie
T. W. 4632/37 Wasiliew Stefania, Pabianicka 49, 49—50 szt. towaru zł. 3.500
18 września 1937 r. — w I terminie
T. W. 403/79, 3367/37, 4090/37, Zajchner Zygmunt, Myśliwska 29, 142.100 sztuk cegły. Cena szacunkowa zł. 3.263
T. W. 7337/10239 J. Richter, Sp. Akc., Skorupki 19, cewiarka, nawijarka, 5 krosien kompletnych. Cena szacunkowa zł. 5.000
T. W. 4554, 18 J. Richter, Sp. Akc., Skorupki 19, cewiarka, nawijarka, 20 krosien kompl. Cena szacunkowa zł. 11.800
T. W. 4405, 3314, 3131, 2358, 4043, Wodziński R., Skorupki 13, meble, pianino, radiodbiornik. Cena szacunkowa zł. 1.195
17 września 1937 r. — w I terminie
T. W. 4393, 4394, Gross Izrael, Wólczańska 222, pianino, meble zł. 640.—
T. W. 435/79 Heine Artur, Wólczańska 222 — 10 sztuk towaru zł. 600.—
T. W. 2417 Łódzka Kom. Samochodowa, Wólczańska 232 — autobus LD. 82987 Cena szacunkowa zł. 2.060
16 września 1937 r. — w I terminie
T. W. 18534/37 Birenowaj Pawel, Piotrkowska 275, meble zł. 450
T. W. 18441/37, Spektor Jakób, Czerwona 3, meble Cena szac. zł. 800
10 września 1937 r. — w I terminie
T. W. 3939/37 Piotrkowski Szaja, Południowa 8, meble. Cena szac. zł. 1.100
Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji na miejscu wykonywania czynności.
w z. Kierownika Urzędu: (—) P. BRASZAK
Kierownik Działu Egzekucyjnego

DZIŚ ^{po południu} OTWARCIE **CUKIERNI „WINSOR”** przy Al. Kościuszki 1. tel. 137-13.

KONSUM
PRZY WIDZEWSKIEJ MANIFAKTURZE S.A.
ROKICINSKA 56. Dział: Zamówienia 10 i 16

WIELOTYSIĘCZNE rzesze Klientów podziwiają nasze **NISKIE CENY**.
Korzystaj z okazji, przekonaj się **osobiście** o dobroci, wielkim wyborze i nader **niskich cenach** artykułów sprzedawanych w **KONSUMIE**
Uskuteczamy wysyłkę **PACZEK DO ROSJI SOWIECKIEJ** na podstawie specjalnej umowy z przedstawicielstwem Z. S. R. R. Informacje na miejscu.

Dr. med.
Michał Urbach
chor. nerwowe i wewnętrzne
Zawadzka 15, tel. 148-89
wzawia przyjęcia dn. 10 września
o godz. 17-19.

Dr.
S. Mandelsowa
powróciła
tel. 122-02

Dr. med.
Artur Banasz
ul. Piotrkowska 121
tel. 139-88
powrócił

DR. MED.
A. GELBART
CHIRURG
powrócił
Południowa 23, tel. 143-31.

Dr.
A. Stiller
powrócił

DR. MED.
S. Neumark
chor. skórne i weneryczne
Andrzeja 4, tel. 170-50
powrócił

Dr. med. **HELLER**
Spec. chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8-11 i 4-6 wiecz.
w niedziele i święta od 10-1 pp.

LEKARZ - DENTYSTA
R. HANFTWURCŁOWA
wznowiła przyjęcia
Sienkiewicza 37
telef. 224-75.

Materiały Bielskie
Męskie, Damskie

Dr. med.
Albert Goflib
Akuszer ginekolog
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 26, tel. 177-50
przyjm. 4-7 wiecz.

PRZYCHODNIA dla chorych
WENERYCZNE
mężczyzn i kobiet

PIOTRKOWSKA 88
Leczenie chor. weneryczn. i skórnych
Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta-lakarz.
Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny.
PORADA 3 ZŁ.

Lekarz-dentysta
Feliks Seidengart
Zamenhofska 1, tel. 139-26
powrócił

Dr. A. S. TENENBAUM
choroby wewnętrzne
(Spec. płuc)
Piotrkowska 109, telef. 220-25
powrócił

Lekarz - dentysta
Halberstadt - Szmerłowska
przeprowadziła się
z ul. Piotrkowskiej 35
na ul. P. O. W. 15, tel. 248-17
przyjmuje od 10-1 i od 4-7 p. p.

Dr. med.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne
(kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 146-10
goda. przyj. od 12-2 i 3-4 pp

Dr. St. Bibergal
specjalista chorób wenerycznych,
skórnych i seksualnych
Zawadzka 10, tel. 106-30
przyjmuje od 9-11 i od 5-8
w niedziele i święta od 9-1

„Włókno Krajowe” Piotrkowska 16
Wł. Frydman i Winograd front I piętro

Zatw. przez Min. W. R. i O. P.
**Szkoła Gimnastyki i Tańca Art.
M. ALPERNÓWNY
i A. PIOTRKOWSKIEJ**
prezesa została
na ul. Gdańską 91
tel. 194-99
Początek lekcji 23 września
Sekretariat czynny od dn. 16 b. m. w godz. 5-7

DR. MED.
NIEWIAŻSKI
Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i seksualnych
Andrzeja 5, telef. 159-40
POWRÓCIŁ
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w
w niedziele i święta od 9-12

Dr. med.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.
POWRÓCIŁ
przyjm. od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w.
W niedz. i święta od 9-12 w poł.

Dr. med.
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych
skórnych, moczopłciowych
Zawadzka 6, tel. 234-12
przyjmuje od 8-11 r. 2-4 i 6-9 w
w Lecznicy „OMEGA”
Główna 9, od 4-6 wiecz.

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
POWRÓCIŁ
przyjmuje od 10-12 i od 4-8 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med. Włodzimierz
Żadziejewicz
STOMATOLOG
Chor. i chirurgia jamy ustnej i zębów
Piotrkowska 164 telef. 125-26
przyjmuje od 3-7

Zatw. przez min. w. r. i o. p.
szkoła tańca artyst. gimnastyki i rytmiki
waldman zandel
legjonów 16, tel. 124-47
przyjmuje zapisy od 12-2 i od 4.30-7
początek roku szkolnego 8 września r. b.
klasy zawodowe i amatorskie dla dorosłych i dzieci
od lat 4-eh.

PO POWRÓCIE
Z PARYŻA
PRACOWNIA PASKÓW I BIUSTONOSZY
D. SZENBERGOWEJ
przeniesiona na ul.
PIOTRKOWSKA 134
poprzeczna of. parter. — Tel. 105-86

Ogłoszenia drobne

ODŚWIEŻAM suchym chemicznym sposobem sufity, ściany, tapety. Bez kurzu, szybko i tanio. 11 Listopada 75, m. 28. Tel. od 9-ej rano do 7 wiecz. 126-68. 241-13

REMONTUJĄC mieszkania pamiętaj uszczelnienie okna i drzwi systemem A. Frydensona. — Chroni latem od kurzu, zimą od wiatru. Ceny obecnie niższe o 30 proc. Trwałość długoletnia. — Dzwonió 265-28.

MATURYSTKA ze znajomością buchalterii i maszyny poszukuje bezpłatnej praktyki biurowej. Telefon 177-31. —2

PRZY INTELIGENTNEJ i zr. rodzinie do oddania pokój z całodziennym utrzymaniem dla dwóch uczniów (lub panów). Troskliwa opieka zapewniona. Śródmiejska 20, m. 17, od 8-11 rano i wieczór.

Higiena
to zdrowie!
Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Renowacja linoleum. Pakowanie okien i drzwi.
J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44,
tel. 202-14.

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn
specjalista
chorób kobiecych i akuszerii
POWRÓCIŁ
ul. Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

DOKTOR
KLINGER
spec. chor. seksualnych,
wenerycznych i skórnych
(włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w
W niedziele i święta od 10-12

LECZNICA
ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i drogi oddechowe
Gabinet Rentgena,
dla prześwietlań i zdjęć
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9r.-2 p. 5-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwania na miasto.

ŚLONECZNE 2 i 3-pokojowe mieszkania w nowym domu od 1 października do wynajęcia. Centralne ogrzewanie, wszelkie wygody. Wład. domość: ul. Brzeźna 18 (Sienkiewicza 155) godz. 11-18 oraz 16-18, tel. 220-21. 330-8

CORSO
Początek o g. 4 pp., w soboty,
niedziele i święta o godz. 12.
Ceny od 50 gr.
Sala należycie chłodzona
i wentylowana

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie - 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju - zł. 6.-, zagranicą - zł. 9.-
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

Poraz pierwszy w Łodzi

HARRY PIEL „90 minut postoiu”

Pełna grozy, mroząca krew w żyłach walka z królem dżungli — panterą!

II. **Nadzwyczajna komedia muzyczna** oraz dodatki **P. A. T.**
Następny program: „Fredek uszczęśliwia świat”

Dziś poraz ostatni!
W roli gł. **SHIRLEY TEMPLE**
p. t. **Bogate Biedactwo**
Nadprogram: Piękna komedia w naturalnych kolorach p. t. „Zmiana warty”

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych!
Wielka epopeja filmowa p. t.
„Wierna Rzeka”
W rol. gł.: Baśka Orwid, J. Stepowski,
Brodniewicz, Sielański

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.30 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia z dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Henryk Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.